



tylko Superheterodyna **PHILIPS** Super 7-38  
posiada „MONOSTER” idealny automat strojeniu

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

# DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok III.

Przeznaczenia  
z dostawą . . . 276

Lwów, niedziela 14 listopada 1937 r.

Codziennie korespondencje  
z prowincji

Nr. 313

## Wymowa czwartkowej defilady młodzieży Głosy prasy i kół politycznych

Warszawa, 13. 11. (Tel. wł.) W związku z uroczystościami 11-go listopada dzisiejszy „Kurier Poranny” pisze:

„Zgodna opinia społeczeństwa i prasa twierdzi, że tegoroczna manifestacja w dniu 11 listopada była potężnym wyrazem sił narodu polskiego. Wiadomości napływające z wszystkich stron Polski świadczą, że na żadnym terenie nie było różnic w wspaniałym obrazie.

Naczelny Wódz Marszałek Śmigły Rydz może być słusznie dumny z tego, że na jego wezwanie dokonał się ten wielki przegląd młodej Polski. Jego rocznie bowiem Święto Niepodległości uznać należy za dzień, w którym po raz pierwszy od wielu lat w jednym szeregu stanęli wszyscy. Rewia najlepszych i najskuteczniejszych sił narodu stwierdza, że idea konsolidacji i zjednoczenia pod jednym sztandarem i programem obrony Polski nie jest u nas frazesem, ale jest realną wartością moralną i polityczną.

Symboliczne przewodnictwo sztandarów wojskowych, które szły na czele pochodów i zespółły całą młodzież pod jedną komendą, mówilo nam o idei, która ogarnęła przed nami, o czym wspólnie wojsko i młodzież. Naród polski, a szczególnie jego młodzież, zareagowała jak najtychwiej na wezwanie Marszałka Śmigłego-Rydz, który tej idei jest najwiśkszym w tej chwili reprezentantem i wyraziacielem. Chodzi o to, aby ten nieoceniony dowódcy, czwartku utrzymać i sto kromie pomnożyć. Jest to następny etap akcji, która nas oczekuje.”

Na te oceny manifestacji 11 listopada kół polityczne uważają, że obrazy manifestacji zorganizowanej młodzieży, która wystąpiła w niewidzianej dotąd ilości i przemówiła do nas potęgą siły swych szeregów, rozbiła w puch fikcję, która w wysokim stopniu błędziła dotąd w rzeczywistości polskiej. Oto okazało się, że młodzieżą nie rozporządza żadna partia i żadna klasa, że w szczególności nie zjedniła ją Stronnictwo Narodowe.

Jeśli trzeba o tym powiedzieć w chwili, kiedy robi się bilans uzyskane go dorobku, to dlatego, że stwierdzenie tego faktu jest najważniejsze, tym bardziej ważne, że mieliśmy do czynienia jak gdyby z plebiscytem, w którym przemówiły masy.

### Obrazy C. K. W. — P. P. S.

Warszawa, 13. 11. (Tel. wł. — 1. r.) W przeddzień obrad Rady Naczelnej PPS zwołanej na 13 i 14 br. do Warszawy pod przewodnictwem b. piosa Arceizewskiego, obradował w pełnym składzie CKW, przygotowując materiał do obrad Rady.

Według dyspozycji partyjnej młodzież miała nie wziąć udziału we wspólnej manifestacji. Czwartkowcy plebiscyt dał wyraz prawdzie. Młodzież zorganizowana przybyła do pochodu w ilości, w porównaniu do której grupa partyjna Stronnictwa Narodowego okazała się małą garstką.

Aczkolwiek idea obrony Polski nie wyklucza nikogo ze wspólnych szeregów, ale kto wie, czy nie stało się dobrane, że Stronnictwo Narodowe tym razem odmówiło udziału w manifestacji, bo raz wreszcie ujawniło się, że teoria, jakoby młodzież była wyłącznie zorganizowana w tej partii, została w sposób druzgocący obalona. Jest to wielka korzyść, ponieważ w ub. czwartek przestała — jak już wspomnieliśmy — działać w Polsce jedna ze szkoldliwych fikcyj.

Młodzież zorganizowana w swych szeregach — zarówno młodzież inteligentną,

akademicką, jak chłopską i robotniczą, młodzież zarówno lewicową jak narodową, dała wczoraj dowód, że idzie własną drogą, że tworzy samodzielnie potężną siłę, która nie ma nic wspólnego z jakikolwiek partyjnym podwórkami.

Przemówiły masy młodego pokolenia w zwartym szeregu idące, składając Naczelnemu Wódzowi gotowość służby dla Narodu i Państwa.

## Żydowska delegacja parlamentarna u P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 13. 11. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym P. Prezydent R.P. przyjął delegację senatorów i posłów żydowskich w składzie: senatorowie Schorr i Trockenheim, oraz posłowie Sommerstein, Rubinstein, Minberg i Gotlieb.

### Prezes Zw. Mł. Ludowej u pułk. Koca

Warszawa, 13. 11. (Tel. wł. — 1. r.) Szeł OZN plk Adam Koc przyjął dziś prezesa Związku Młodzieży Ludowej Puziewicza, który przedłożył treść uchwały walnego zjazdu Związku Młodzieży Ludowej w dniu 24 ub. m. o wstąpieniu wspomnianego Związku do Związku Młodej Polski.

### Codzienny organ morżowców

Warszawa, 13. 11. (Tel. wł. — 1. r.) W drugiej połowie listopada zaczyna wychodzić w Warszawie dziennik p. „Nowa Prawda” jako organ frontu Morges.

## W przyszłym tygodniu rozmowy kancl. Hitlera z Halifaxem

London, 13. 11. (PAT). Agencja Reutersa donosi: Sir John Simon oświadczył dziś w Izbie Gmin, na zapytanie członka Labour Party, Greenwooda, że lord Halifax udaje się w połowie przyszłego tygodnia do Berlina, Wi-

zyta ta będzie miała charakter zupełnie prywatny, niemniej jednak lord Halifax przyjął zaproszenie kanclerza Hitlera do przeprowadzenia z nim rozmowy.

### P. Premier u Ks. Kard. Kakowskiego

Warszawa, 13. 11. (PAT). Pan prezes Rady Ministrów gen. Sławojski Skłodkowski złożył dziś wizytę J. E. Ks. Kardynałowi Kakowskiemu.

## Jak obchodzono Święto Niepodległości pod polską banderą na oceanach

Warszawa, 13. 11. (PAT) W tym roku na pokładach polskich statków znajdujących się na morzu, rocznica obojczyzna niepodległości obchodzono była, podobnie jak w całym kraju, specjalnie uroczyste.

M/S „Pulsuski” znajdował się na wodach amerykańskich, pomiędzy New Yorkiem a Halifaxem, „Kosciuszko” po długiej podróży przybył do Gdyni, „Pulsuski” zdążył do Buenos Aires, a „Polonia” zbliżyła się do brzegów Grecji.

W godzinach rannych na pokładach statków odprawione zostały solenne nabożeństwa dla pasażerów i załogi. Po południu odbyły się uroczyste akademie, na których dowódcy wygłosili o kolizyjnościwo przemówienia. Kola oświatowa dla marynarzy, czynne na wszystkich stacjach gal'u, w ramach ze brań świetlicowych uczęły przy pomocy aktualnych pogadanek Święto Narodowe.

Specjalnie uroczysty charakter przybrał obchód na M/S „Pulsuski”, gdzie

Mszę św. celebrował ks. biskup Kubisa, powracający na M/S „Pulsuski” z Ameryki do Polski. Kapitan statku odezwał ustępy z pism Marszałka o Armii Narodowej, a asystent kapitana wygłosił odezwy o znaczeniu Święta Niepodległości.

Wstępy wokalne, wykonane przez orkiestrę załogi i deklaracje w wykonaniu członków Kola oświatowego, zakończyły uroczystości.

Łuck, 13. 11. (PAT) W ramach uroczystości Święta Niepodległości odbyło się w Łucku w dn. 11 listopada wreczenie miejscowemu pułkowi piechoty 2 armat przeciwpancernych i 8 karabinów maszynowych wraz z 12kominowym zapreżem, zakupionych z dobrowoli nych składek ludności powiatu i miasta Łucka za sumę 125.000 złotych.

**TOREBKI damskie najnowsze modele** **eniz** **PERFUMY KOSMETYKI**

## Publicznymi obchodami uczciła Czechosłowacja bolszewicką rewolucję

Užhorod, 13. 11. (PAT). Inicjatywa rady miejskiej w Užhorodzie w sprawie obchodu 20-lecia rewolucji bolszewickiej spotkała się z protestem miejscowej prasy czeskiej.

Dziennik agrariuszy „Podkarpackie Hlasy” ostro wystąpił przeciwko uroczystościom, twierdząc, że Užhorod ma inne troski, niż wyrzucanie setek koron na telegramy gratulacyjne do Moskwy. Dziennik stwierdza, że rewolucja przyniosła ludowi rosyjskiemu niewolę, gorszą niż za czasów caratu. Z faktu, że Czechosłowacja zwią-

zana jest z Sovietami układem o wzajemnej pomocy, nie wynika bynajmniej konieczność, aby poszczególne miasta w Czechosłowacji miały urządzać uroczystości na cześć bolszewickiej rewolucji.

Zorganizowane w Užhorodzie obchody 20-lecia rewolucji bolszewickiej wypadły blado i zgromadził niewielką ilość publiczności, przeważnie czeskiej i żydowskiej. Miejsowa ludność ruska od udziału w tym obchodzie demonstracyjnie się powstrzymała.

## Kłopoty frontu Morges

Warszawa, 13. 11. (Tel. wl. — l. r.). Sekretariat „frontu Morges” ogłasza następujący komunikat:

Od chwili powstania Stronnictwa Pracy, nie ustają w pewnym odmiennie prasy usiłowania szerszenia na jego temat fałszywych informacji, mających na celu wywołanie w społeczeństwie błędnej opinii co do działalności Stronnictwa Pracy i jej możliwości rozwoju. Wypuszczone w obieg pogłoski są tak niedorzeczne, że ani władze Stronnictwa Pracy, ani jego kierownicy i działacze nie uważają za potrzebne je prostować. Ostatnio kolportuje

się nową sensację o rzekomych nieporozumieniach, jakie powstały między Stronnictwem Pracy gen. Hallerem, a prezesem Zarządu Głównego Korfantrym.

Zarówno charakter obu wymienionych przywódców, jak dawny ich serdeczny stosunek wzajemnego zaufania, oraz podstawa rzekomych rozdziewków (stosunek do Wincentego Piotrowskiego) wykazują dostatecznie, ile fałszywość w te pogłoski ich autorzy. Jak dalece fantastyczne są te pogłoski dowodzi fakt, że między wymienionymi przywódcami Stronnictwa Pracy nie było na omawiane tematy w ostatnich czasach żadnej w ogóle wymiany zdań.

Komunikat „frontu Morges” postuluje pogłoski, które nie znalazły wyrazu w prasie. Komunikat wspomina bohemie, że stosunek gen. Hallera i Korfaniego do Witosa jest poprawny, a brak tej poprawności miał być podstawą rozdziewków między dwoma przewodcami „frontu Morges”. Tymczasem wedle utrzymujących się ciągle pogłosek, przyczyną konfliktu nie jest osoba Witosa, ale stanowiska gen. Hallera, który wysunął projekt porozumienia z t. zw. konfederacją polską, t. j. organizacją, zainicjowaną, jak wiadomo, przez grupę „ABC”. O tej sprawie, która — wedle dotychczasowych informacji — jest główną przyczyną rozdziewków, komunikat ani słowem nie wspomina, na co kółła polityczne zwracają uwagę.

Charakterystyczna jest próba tego wzmianki w komunikacie, z której wynika, że przewódca „frontu Morges” w ostatnich czasach nie dokonał żadnej wymiany zdań. Kółła polityczne nie sądzą, że fakt ten dowodzi o trudnościach, jakie pomimo zaprzeczeń istnieją w łonie „frontu Morges”, utrdującą nawet rozmowy pomiędzy poszczególnymi liderami.

W tej sytuacji komunikat „frontu Morges” niczego nie wyjaśnia, a raczej potwierdził kursujące na jego temat informacje.

## Szczęgoty wstrząsającej katastrofy samolotu pasażerskiego pod Warszawą

Warszawa, 13. 11. (Tel. wl.). Jak już o tym wczoraj donosiliśmy, w Piasecznym pod Warszawą wydarzyła się wskutek fatalnych warunków atmosferycznych wstrząsająca katastrofa samolotu pasażerskiego P. L. L. zdążyającego z Krakowa do Warszawy.

Kiedy aparat zbliżał się do Warszawy, pilot Witkowski począł stopniowo obniżać lot, aby podejść do lotniska w Okęcie na wysokości umożliwiającej lądowanie. W odległości około 15 km od lotniska wysokościomierz wskazywał wysokość 100 m. Pilot zmniejszył szybkość maszyny i wypuścił podwozie. Po przebyciu dalszych kilku kilometrów, wysokościomierz wskazywał 60 m wysokości. Silnik działał bez zarzutu.

W pewnym momencie radiostacja warszawska poleciła skierować się na Piaseczno. W chwili, gdy samolot znajdował się w pobliżu wsi Mysylda pod Warszawą, wydarzyła się katastrofa. Witkowski uczuł nagle, że samolot zerwał o coś gwałtownie lewym skrzydłem, a jednocześnie oświetliło go jako by błyskawicą. Było to tak nieoczekiwane, że nie zdolał nawet zamknąć gazu. Nastąpił drugi gwałtowny wstrząs i Witkowskiego otoczyła ciemność.

Mieszkańcy wsi Mysylda usłyszeli około godz. 16tej warok lecącego na nieznacznej wysokości samolotu, ale samego aparatu nie widzieli z powodu dęszy, nieprzekazującej mgły, drobnej postaci i zacinającego się już znowok Odnosił się do samolotu, że samolot krąży nad wsią, jak gdyby szukał dogodnego lądowania. W pewnym momencie aparat wyłonił się nagle z mgły i leciał na wysokości kilkunastu metrów szymbał wprost na zarodek jednego z wieśniaków, otoczony młodym sadem owocowym. Podwozie było opuszczone. Nagle maszyna zawadziła strem o grzędę wysokościogop napęciła linii Przewoź—Pruszków. Odepnięty blysk elektryczny przesyłał ciemności natraz przedział jeszcze kilkadziesiąt metrów i rwał całym ciężarem między drzewa pobliskiego ogrodu.

Rozległ się ogłuszający trzask. Z pod szczątków zdruzgotanej na drobne części maszyny, daly się słyszeć przeraźliwe jęki i krzyki. Jeden pasażer, który odniósł tylko lekkie stłuczenia, obywatel austriacki Hans Tausing, wydosł się z pod szczątki-

ków kadłuba i wybiegł na pobliską szosę, by wezwać pomocy, gdzie zaurozył nagle przechodzący szosą oddział wojska, który zawiadomiony o katastrofie przystąpił natychmiast do akcji ratowniczej.

W kilkanaście minut później przybył na miejsce katastrofy lekarz z pobliskiego Piaseczna i zajął się rannymi, a po pół godzinie nadjechała z Warszawy karetka Pogotowia Instytutu chirurgii urazowej z lekarzem i sanitariuszem.

Jak stwierdzono, troje pasażerów

## Wstępne wyniki badań ministerialnej Komisji technicznej

Warszawa, 13. 11. (PAT) Komisja, powołana przez ministra komunikacji do zbadania przyczyn katastrofy samolotu komunikacyjnego „Spyszc” jeszcze nie ukończyła swych badań.

Na podstawie dotychczasowych wyników badań można na razie stwierdzić, że zarówno płatowiec jak i silniki oraz silniki radiowa działały bez zarzutu. Bezpśrednią przyczyną wypadku było zawadzenie prawym skrzydłem samolotu o słup linii elektrycznej wysokości około 10 mtr. w trakcie wykonywania manewru lądowania. W momencie tym samolot winienby się znajdować na wysokości w granicach od 80 do 100 m. Okoliczność, jaka spowodowała, że pilot leciał poniżej dolnej dopuszczalnej granicy, nie została jeszcze wyjaśniona.

Oba wysokościomierze, które w wypadku ocalały, znajdują się obecnie w badaniach w instytucie technicznym. lotnictwa, ponieważ dotychczas wstępne przesłuchanie pilota nie wyjaśniło tej okoliczności.

Stan rannych, którzy znajdują się w szpitalu św. Józefa pod opieką dr.

## Nowy poseł Argentyny wręczył na Zamku listy uwierzytelniające

Warszawa, 13. 11. (PAT) Dn 12 listopada 1937 o godz. 12.30 p. Rodolfo Freyre, poseł nadzwyczajny i minister pchmonocy Argentyny, złożył Panu Prezydentowi R.P. swe listy uwierzy-

zngłone bezpośrednio w wypadku. Był to: pani Janina Kostanecka, żona profesora i b. rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, b. prezaa Polskiej Akademii Umiejętności dr Kazimiera Kostaneckiego; przemysłowiec krakowski 50-letni Jerzy Gablenc, który osierocił żonę i czworo dzieci, oraz przemysłowiec szwedzki Bergrin. Leczący również tym samym samolotem sw panii Kostaneckiej dr Jan Kostanecki docent Ekonomii na U. J. w Krakowie odniósł ciężkie rany i w drodze do szpitala warszawskiego zmarł.

Levitoux, według otrzymanych informacji, nie uległ pogorzeniu.

Warszawa, 13. 11. (PAT). Charge d'affaires niemiecki p. Wuehlich złożył w Ministerstwie Spraw Zagranicznych kondolencję w związku z katastrofą samolotu pasażerskiego pod Piasecznem.

## Najstarszy DOM KONFEKCJI MĘSKIEJ J. VERSCHLEISSER

znajduje się obecnie w lokalu przy PLACU MARIACKIM 8 (Gmach Sprechera)

## Przynależność do czeskich organizacji zasadniczym warunkiem uzyskania obywatelstwa

Morawska Ostrawa, 13. 11. (PAT). „Robotnik Śląski” podaje, iż władze czechosłowackie odmawiają w dalszym

ciągu obywatelstwo polskim udzielania obywatelstwa czechosłowackiego. Jak stwierdza pismo, chodzi tu o ludzi nie karanych, zamieszkałych na terenie Śląska Cieszyńskiego od dziesiątków lat, którzy jednakże nie należą do czechosłowackich organizacji, co powoduje odmowę ze strony władz czechosłowackich.

## Wtanieo do biur P. T. T. we Lwowie

W dniu wczorajszym w godzinach obiadowych nieznaną sprawcy włamali się do lokalu Oddziału Lwowoskiego P. T. T. Tatrzańskiemu przy ul. Akademickiej 25, skąd skradli maszynę do pisania wartości ok. 400 zł.

## Na lwowskich uczelniach bez zmian

(\*) Rektor U. J. K. prof. dr Kulczyński w dniu wczorajszym zniosł eksterytorialność przedsiada arkadowego przed wystulbem wodnym do gmachu Uniwersytetu pod ulicą Marszałkowską. Wobec powyższego władze bezpieczeństwa w razie potrzeby będą mogły wkroczyć na ten teren. Jednocześnie wczoraj rektor dr Kul-

czyński rozwiązał dotychczasowe zarządki stowarzyszeń akademickich a to: Bratnią Pomoc Studentów U. J. K., Czytelnię Akademicką oraz Kolo Studentek U. J. K.

Jak się dowiadujemy, nie należy oczekiwać podjęcia wykładów na uczelniach lwowskich w najbliższym czasie.

## 13-letni chłopak zamordował nożem brata

Warszawa, 13. 11. (Tel. wl. — l. r.). W Szydwałdzie pod Tarnowem zdarzył się straszny wypadek. 13-letni Edward Stańczyk, pokłóciwszy się ze

swym 10-letnim bratem, uderzył go w pierś nożem. Cios był śmiertelny. Edward Stańczyk po zabójstwie uciekł do lasu.

Lwów, dnia 12 listopada 1937 r.

# Młodzież i Armia

Przed Wodzem Armii i wraz z Armią, w zwartych szeregach defilowała ulicami Stolicy młodzież. Kwiat tej młodzieży: podchorążowie i nowomianowani podporucznicy kroczyli na czele rycerskich szeregów. Witano ich burzą oklasków, okrzykami radości, a w niektórych oku zabyśla ła, ła dumy i rozrzewienia.

Młodzież i Armia! Te dwa elementy życia narodo-wo-państwowego, zespolone węzłem solidarności, to kościec i fundament siły i niezależności państwowej. I nie tylko siły w sensie fizycznym, w sensie potęgi militarnej. Przemyrzcie tych elementów to równocześnie gwarancja rozwoju narodowego po linii największej żywotności i męskości, zdolności do czynu i karności.

Nie chodzi w tym zagadnieniu o dotrąnię manifestacje, o odświętny wywół uczuć. Sprawa dotyczy istotnych podstaw narodowego wychowania w oparciu o kodeks rycerskich cnót. Żołnierski rygor, żołnierski honor, żołnierska odwaga i żołnierskie poczucie odpowiedzialności za każdy czyn jednostkowy i zbiorowy — te, hasła obowiązywać muszą zarówno w żołnierskim, jak i cywilnym życiu. Młode pokolenia, wkraczające co roku w mury koszar, nie mogą iść tam jedynie po to, by „odsłuszyć wojsko” — takiego stosunku do Armii nie można tolerować w nowoczesnym, narodowym państwie. Powinno zadać militarną obronę Państwa z żołnierskim wychowaniem młodzieży na codzień, to do niego źródło zdrowej obywatelskiej moralności.

Jeśli dziś hasło solidarności młodzieży z Armią, z szczególnie jej głoszone naciskiem, jeśli ta młodzież z takim entuzjazmem defilowała przed Wodzem, to objawów tego szukać należy nie tylko w chęci samej manifestacji na rzecz Armii. Manifestowanie w ten sposób objawy przelomu, jaki nasza młodzież przeżywa, przelomu wyrażającego się w coraz większej tęsknocie za oparciem się o polską rzeczywistość. Bezplodność sporów, błaga mętnych historiozofów, wybrzmiewanie obowiązków posłuszeństwa doktrynom partynym i nakazom mafijnym ponad dobrze pojętą słuszność wobec Państwa, cała ta duszna i koszmarna atmosfera nie może się oprzeć zdrowym instynktom dręczącym w duszach dorastających pokoleń.

Oczywiście siły oporu i zakłamania działają, są wielkie. Nie brak było w uroczystym święcie i szczytów przychylnych i niecyferycznych. Ale wrastająca potęga Państwa i zdrowie moralne naszej Armii potrafi i te szczyty, zrodzone niejednokrotnie z niewiadomości, przemienić w brzęk hartowanej stali krzyżowanej w rycerskich stercach o lepszą polską rzeczywistość.

St. Starz.

# Kryzys rządowy w Belgii

Przebieg ostatniego kryzysu rządowego w Belgii świadczy wyraźnie o tym, że został on spowodowany nie tylko ustąpieniem premiera Van Zeelanda na skutek afery finansowej braci Barmatów, lecz że na również głębiej polityczne. Nie ukrywał tego ustępujący premier, oświadczając w postępnym przemówieniu radiowym, iż od kilku już miesięcy trwał w łonie rządu ostry kryzys, na skutek którego uległy zahamowaniu prace rządu w dziedzinie wewnętrzno-politycznej. Van Zeeland chciał już ustąpić przed miesiącem, uległ jednak wówczas naleganiom swych kolegów gabinetowych i zgodził się pozostać.

Rozbieżności wśród większości rządowej, intrzy pewnych kół partii socjalistycznej, szczykujących na do objęcia dziedzictwa po Van Zeelandzie i impas, w jakim się znalazły na skutek opozycji socjalistów prace nad reformą ustroju, oto głębsze tło obecnego przesilenia.

Przyczyną bezpośrednią ustąpienia premiera Van Zeelanda, który od 16 miesięcy stał na czele rządu koalicyjnego złożonego z socjalistów, katolików i liberałów, był zwrot w sędziostwie sądowym w sprawie oszukanych przez braci Barmatów. Szp ostawał mianowicie zbadać sprawę kontaktów Barmatów z Belgijskim Ban-

kier Narodowym i wysłwiecić, czy kierownictwo Banku nie zawilniło w tej lub innej formie w tej sprawie. Dotyczy to okresu, kiedy Van Zeeland przed objęciem kierownictwa swego pierwszego gabinetu był wiceprezesem instytucji emisyjnej. Osoba jego stoi oczywiście ponad jakimkolwiek podejrzeniem, ale b. premier był zdania, że nie może udzielić wyjaśnień sędziemu śledczemu, będąc jednocześnie szefem rządu i dlatego zgłosił swą dymisję. Van Zeeland zrzekł się również mandatu deputowanego Brukseli i związanej z nim nietykalności mandatu, którą zdobył w kwietniu r. b. w zaciętej walce z Degrellem podczas wyborów uzupełniających, wywołanych celowo przez przynwódcę rekrutów.

Van Zeeland jest niewątpliwie jedną z najwybitniejszych postaci życia politycznego Belgii powojennej. Cieszył się on dużym autorytetem we wszystkich trzech partiach rządowej, a będąc sam bezpartyjny, mógł tym łatwiej łagodzić tarcia, które między nimi wybuchaly. Jako kierownik rządu wyprowadził Belgię z ciężkiego położenia finansowego i ze stanu ostrego niepokój społeczno-gospodarczych, w jakim się znajdowa-

## Z NOWOCZESNEJ LITERATURY POLITYCZNEJ

- Zdzisław Stah, Wstęp do polityki — Lwów—Warszawa 1934 r., str. 116, cena 1-80 zł
- Ryszard Piestrzyński, Narod w państwie — Poznań 1934 r., str. 186, cena 3- — zł
- Klaudiusz Hrabky, Nowe drogi w polityce narodowej — Lwów—Warszawa 1934 r., str. 110, cena 3- — zł
- Jerzy Drobniak, W ogniu przemian — Poznań 1934 r., str. 140, cena 3- — zł
- Jan Zdzisławowski, Ku lepszej przyszłości — Poznań 1934 r., str. 100, cena 1- — zł
- Ryszard Piestrzyński, O co chodzi? — Poznań 1934 r., 76 str. 1- — zł
- Mieczysław Piśszekowski, Przyczyny upadku Polski, a chwila bieżąca — Lwów—Warszawa 1934, str. 48, cena 1- — zł
- Zygmunt Wojciechowski, O nowoczesnej polskiej oboz państwo-narodowy — Poznań 1934, str. 48, cena 1- — zł
- Klaudiusz Hrabky, Kwestia żydowska — Lwów 1934, 46 str. 46, cena 1- — zł
- Sprawa ukraińska — Poznań 1935 r., str. 28, cena 1- — zł
- Janusz Makowski, Na przelomie pokoleń — Poznań 1934 r., str. 58, cena 1- — zł
- Zdzisław Stah, Lity polityczne — Lwów—Warszawa 1935, str. 72, cena 0-50 zł
- Zygmunt Wojciechowski, Myśli o polityce i ustroju narodowym, Seria I-sza — Poznań 1935, str. 160, cena 3- — zł
- Ryszard Piestrzyński, W nowym ustroju — Poznań 1935, str. 152, cena 3- — zł

## OSTATNIE NOWOSCI

- Klaudiusz Hrabky, Mieczysław Piśszekowski, Zdzisław Stah, Nowa Konstytucja Polska — Lwów—Warszawa 1935 r., str. 81, cena 1-50 zł
- Zdzisław Stah, Polityka polska po śmierci Piłsudskiego — Lwów—Warszawa 1936 r., str. 122, cena 3- — zł
- Klaudiusz Hrabky, Ideologia Przeglądu Wszepolskiego (1895-1905) — Poznań 1937, str. 182, cena 5- — zł

### W przypisku

## Fant i żywa siła

„Gazeta Polska” (11 bm.) w artykule B. Miedzinskiego analizuje punkty widzenia Dmowskiego i Piłsudskiego w historycznym momencie tworzenia się na nowo polskich form paistwowych.

Zacytowany swą własną wspomnienia Dmowskiego z książki p. n. „Polityka Polska”, z których wynika, że domagał się on od sprzymierzonych powstrzymania ewakuacji wojsk niemieckich z Polski, wicemarsz. Miedzinski pisze:

„Rozwijając sytuację dnia 12 listopada 1918 r. Roman Dmowski — gdy z raskunkiem wypadło mu odrzucić sily Francheta d'Esperey'a, jako zbyt dalekie — brał pod uwagę: siłę bolszewizmu rosyjskiego i siły niemieckie. Na sily polskie w tym rachunku miejsca nie bylo. W mozliwosci wykrzesania z niej mowki, dostatecznej do oparcia sie kato-rejfolkiwiec z rozbitych juz wówczas potęg obcych — Roman Dmowski nie wierzyl ani przez chwile. A jednak — to właśnie okazalo się jedynie realne.

Polska w myśleniu Romana Dmowskiego w listopadzie 1918 roku byla właśnie fantem, bezwolnym obiektem. Skoro nie można jej przekazać z rąk jednej sily w ręce drugiej — niechże ją trzyma w ręce aż do dalszych zarządzeń.

Poczuwamy te dwa słowa: „Młodzi — burską wiedz Józefa Piłsudskiego — wiedz mocarstwowej Wielkiej Polki, każdy sam sobie odpowie”.

która się zrodzić mogła nie tylko z próbnikowego zarzoku polityka, ale z głębiej, tętniącej krwią wiarą w swój naród, w jego utajoną, zdeptaną, ale żywą siłę. I wizję waszyngtońską Romana Dmowskiego — wizję Polksiofiatry, Polksio-depozytu, która raczej na opiece stróża wieźnennego zostawiana był może, niż własnym powierzona silyom.

Gdzież wielkość Polski w tej wizji? Gdzież skrzydła w jej ramion? Ileż podobny niewiary w tym szukaniu, który zaś miał jej przypawili? Ilek bezradności w tej próbie do amerykańskiego sekretarza stanu o niemiecką na Polską protekcję!

A przecież czy nasze widziały bezbronnej dzieciuchów odbierających karabinami wielkiej wojny na ulicach Warszawy. Czy nasze widziały bataliony składające broń przed zastępującą im drogę gromadką młodzieży na ulicach Lublina. O ileż większą, o ileż realniejszą okazała się ta potęga, do której sięgnął Piłsudski, niż ta, do której Dmowski wnosil swe zdania czy postułaty.

Po wielektor krzyżowały się w polityce polskiej drogi Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego. To listopadowe skrzyżowanie jest jednym z najgłębszych, najznamienitszych. Kłótnia z tych drog była drogą do wiarę w Narod — drogą do Wistki i Polki — niechaj każdy sam sobie odpowie”.

**POKOJE**

Czyste, wygodne, ciepłe i tanie z wodą bieżącą i telefonami bliskie Dworca Głównego w Warszawie

**w Hotelu ROYAL**

Chmielna 31

Kawaleria — Bezpłatny garaż

ła przed półtora rokiem. Rząd jego przeprowadził też przy wybitnym poparciu króla Leopolda zmianę polityki zagranicznej i zdobył uznanie nowego statutu międzynarodowego Belgii przez 3 mocarstwa, sąsiadujące z Belgią i głównie zainteresowane w jej położeniu międzynarodowym (Anglia, Francja i Niemcy).

W tej dziedzinie pracował Van Zeeland z ministrem spraw zagranicznych Spaakiem, młodym przedstawicielem państwo-narodowego oddamu socjalistów belgijskich. Nawiasem można wspomnieć, że min. Spaak nabył na trudności przede wszystkim w łonie swej własnej partii, której odłam ortodoksyjno-międzynarodowy pod wodzą starego przywódcy Belgii Miedzynarodowego Vanderwelega chciał Belgii włączyć w próbę by organizowania — propagowanego przez Sowjety bloku państw demokratycznych (z Moskwą na czele) i unie-mozliwić wprowadzenie przez Brukselę polityki ściśle neutralności i neutralności wobec wypadków Hiszpanii. Na tym te Vanderwelede został zmuszony w lutym r. b. do ustąpienia z gabinetu.

Króć powierzył początkowo misję tworzenia nowego rządu, przywódcę prawego skrzydła socjalistów, dotychczasowemu ministrowi finansów de Manowi, Misja de Mana polegała jednak na opór liberałów, obawiających się socjalistycznej kontrolę gospodarki na czele rządu. Król zwrócił się z kolei do przedstawiciela stonnictwa katolickiego, dotychczasowego ministra rolnictwa Pierlotu. Lecz i ta misja nie udało się, gdyż opór stawili na odmianie socjalist. Misję utworzenia nowego rządu otrzymał z kolei min. spraw zagran. Spaak i zdołał u stworzyć gabinet koalicyjny oparty na tych samych zasadach, co gabinet Van Zeelanda.

Należy jednak zauważyć, że utworzenie nowego koalicyjnego gabinetu nie oznacza ustąpienia wszystkich rozbieżności, które stawały głębsze tło obecnego przesilenia i które tak utrudniały odbiły się w ostatnim okresie na pracach gabinetu Van Zeelanda.

# „Sztandar — pomnik uczuć mieszkańców wschodnich rubież Rzeczypospolitej” Uroczystość wileńskiego pułku artylerii

Warszawa, 12. 11. (Tel. wł.) Dziś o godz. 10 rano odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru wileńskiemu pułkowi artylerii lekkiej legionów, ufundowanego przez społeczeństwo miasta Wilna.

Wręczenia sztandaru dokonał Pan Prezydent R. P. Rodzicami chrześnymi sztandaru byli: Pan Marszałek Smigły-Rydz i Pani Marszałkówna Aleksandra Piłsudska.

Na placu szamkowym ustawiła się kompania chorągwiowego pułku piechoty, spieszona bateria I pal. leg. oraz b. oficerowie i żołnierze pułku. Bezpośrednio po nabożeństwie w katedrze św. Jana Pan Prezydent R. P. w towarzystwie Pana Marszałka Smigły-Rydz oraz Pana Premiera, członków rządu i generacji udał się na miejsce uroczystości. Pan Prezydent R. P. w towarzystwie p. Marszałka Smigły-Rydz przeszedł przy dźwiękach hymnu narodowego przed frontem oddziałów. Aktu poświęcenia sztandaru dokonał ks. biskup połowy W. P. Gawlina, po czym odbyło się symboliczne wzbijanie gwóźdźi w drzewce sztandaru. Pierwszą gwóźdź wbił Pan Prezydent R. P., drugi — Pan Marszałek Smigły-Rydz, trzeci — Pani Marszałkówna Piłsudka, następnie gwóźdźi wbił pp. generałowie i b. dowódcy pułku. Po symbolicznym wzbijaniu gwóźdźi nastąpił uroczysty moment wręczenia sztandaru. Prezydent miasta Wilna Maleszewski, przekazując sztandar rodzicom chrześnymi — Panu Marszałkowi Smigłemu-Rydzowi i Pani Marszałkównie Aleksandrze Piłsudskiej, wygłosił następującą przemówienie:

„Czcigodna Pani Marszałkowno i Panie Marszałku!

Rada Miejska miasta Wilna, pragnąc uczcić zasługi wojenne pierwszego męka ku artylerii lekkiej, powzięła uroczystą uchwałę ufundowania temu pułkowi sztandaru.

Spelniając wolę Obywateli miasta Marszałka Piłsudskiego, składam na ręce Pani, Marszałkowno, i Pana, Panie Marszałku, jako Naczelnego Wodza Armii i byłego dowódcy pierwszej dywizji legionowej, której udział w wyzwoleniu Wilna tak chlubnie zapisany został w historii naszego miasta — ten

oto sztandar pułkowy z herbem stołecznokrólewskiego miasta Wilna.

Niech się on stanie żywym pomnikiem uczuć, łączących Armię polską z mieszkańcami wschodnich rubieży Rzeczypospolitej i ich stolicą — Wilnem.”

Z kolei rodzice chrześni oddali

sztandar Panu Prezydentowi R.P., który wręczył go dowódcy pułku. Po akcie wręczenia Pan Marszałek Smigły-Rydz przypisał na sztandarze Krzyż Virtuti Militari, którym wileński pułk artylerii jest odznaczony przez Marszałka Józefa Piłsudskiego.

# „Państwo — to zbrojna organizacja Narodu” głosi rezolucja Młodzieży Akademickiej

Warszawa, 12. 11. (PAT.) Dziś o godz. 9:30 rano na placu przed politechniką z okazji Święta Niepodległości, zebrała się młodzież akademicka uceł ni warszawskich oraz korporacje akademickie, celem uchwalenia wspólnej rezolucji. Wielki plasez zapelnil się tysiączkami młodzieży. Podczas ze-

brania byli obecni rektorzy: uniw. J. P. prof. Antoniewicz, politechniki warsz. prof. Zawadzki i S. G. H. prof. Miklaszewski, oraz profesorem Maszwickiewicz i Paszkowski.

Rezolucja uchwalona przez młodzież brzmi następująco:  
Wychodząc z założenia, że państwo

## Świat Pracy na F. O. N.

Warszawa 12. 11. (Tel. wł.) Z inicjatywy robotników mirkowskiej fabryki papieru w Jeźoniu, koło Warszawy, zorganizowany został lokalny komitet Funduszu Obrony Narodowej, który postawił za cel ufundowanie 20 ciężkich karabinów maszynowych dla Armii. Opodatkowali się dobrowolnie wszyscy pracownicy fabryki, jak fizycy, tak umysłowi w liczbie 1200 osób.

W dniu 11 listopada 1937 r. delegacja pracowników mirkowskiej fabryki papieru, wrczyła karabiny pułkowi piechoty strzelców karabinowych, dokonał dowódcą pułku na terenie Cytadeli.

Czytajcie „Dziennik Polski”

DZIS  
PREMIERA  
w kinie  
CHIMERA

Arey wesoła komedia najnowszej produkcji PARAMOUNT pl.

## UCIECZKA KU SZCZĘŚCIU

W gl. roli MARGARET SULLAVAN i HENRY FORDA  
Humor! Dowcip!

# Najmłodszy oficerowie Armii na Zamku w Warszawie

Warszawa, 12. 11. (Tel. wł.) Doroczny zjazdem przybyli dziś po poludniu na Zamek królewski nowomianowani podporucznicy, wychowankowie szkół podchorążych wszystkich rodzajów broni, przy złożeń hucel i przedstawili się Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej jako najwyższemu zwierzchnikom sił zbrojnych.

Przed godz. 18:14 przyjechał samochodem na Zamek Marszałek Smigły, Rydz.

Wkrótce po tym Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Marszałka Smigły-Rydz a w otoczeniu gen. Schallęgo, zastępcy szefa kancelarii cywilnej dr. Skowronskiego i in. przeszedł do sali tronowej. Tu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej powitał 2-gi wiceminister spraw wojskowych gen.

Litwinowicz i gen. Regulski. Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Marszałka Smigły-Rydz udał się kolejno do sali: „rycerskiej”, „asamblowej”, „obiadów czwartkowych” i „standarowej”, gdzie ustawieni byli w szeregach nowomianowani podporucznicy.

Szefowie departamentów odnosnych broni, względnie dowódcy kompanii i przysię składali Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej meldunki, po czym Pan Prezydent w towarzystwie Naczelnego Wodza obchodzili szereg, witając się z nową kadra oficerską. Wychowankowie szkół podchorążych witali serdecznie najwyższych dostojników państwowych, wnosząc na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza Marszałka Smigły-Rydz gratulacje i entuzjastyczne okrzyki „niech żyją”.

wino być organizacją zbrojną narodu, poľka młodej akademickiej, ponieważ zwykła walczyć w czynie i hasła, które jej przyswiecają, postanowia od dnia dzisiejszego zdwoić swe wysiłki, nie szczedząc trudu i ofiar w sprawie czynnego udziału we wzmacnianiu siły Zbrojnej Narodu polskiego.

Uważając się za żołnierzy Armii polskiej, polska młodzież akademicka wypowiada się za ustawowym zorganizowaniem Legii Akademickiej, obowiązkowej dla wszystkich akademików Polaków, i przyjmując na siebie obowiązek zorganizowania jej celem: a) uzupełniania swej wiedzy wojskowej, b) rozwinięcia sprawności fizycznej, potrzebnej w służbie wojskowej, c) uzupełniania wiedzy fachowej i zawodowej wiadomościom, koniecznym w pracy dla Armii, czy to w czasie wojny, czy pokoju, d) szerzenie wśród całego społeczeństwa polskiego zamiłowania do służby wojskowej i zorganizowania przystawienia wojskowego wszędzie, we wszystkich warstwach społecznych.

Po uchwaleniu powyższej rezolucji powołano komitet wykonawczy, który wyłonił z siebie komisję, złożoną ze wszystkich przedstawicieli ucełni warszawskich celem uzgadniania form organizacyjnych.

## Literacka nagroda Nobla

Stokholm 12. 11. (PAT.) Akademia szwedzka przyznała literacką nagrodę Nobla pisarzowi francuskiemu Roger Martin du Goad.

## BURZLIWE ZAJŚCIA WE FRANCJI

Paryz, 12. 11. (PAT.) W polach dziejszych po defiladzie wojsk, doszło do starcia pomiędzy swołkami polonijnej partii francuskiej a Action Francaise. Dokonano kilku aresztowań.

# Spoleczeństwo nie skapi grosza dla zapewnienia obronności kraju

Warszawa, 12. 11. (Tel. wł.) Dziś na Polu Mokotowskim odbyła się imponująca uroczystość przekazania armii 20 samolotów, ufundowanych przez społeczeństwo wojew. warszawskiego. Aktu przejścia tego cennego daru od Komitetu zbiorci na Fundusz Obrony Narodowej na rzecz Armii dokonał obobście Marszałek Smigły-Rydz.

Zakupione samoloty ustawiono na Polu Mokotowskim w jednym szeregu. Obok stanęła kompania honorowa,

delegacja oficerów i podoficerów pułku lotniczego wraz z poczetem sztanu darowym i orkiestra, po drugiej stronie zajął miejsce Obywatelski Komitet zbiorci na Fundusz Obrony Narodowej.

Punktualnie o godz. 14:30 przybył Pan Marszałek Smigły-Rydz, powitany Hymnem Narodowym. Po przyjęciu raportu i przejściu przed frontem lotników, przewodniczący Komitetu szan. Jerzy Sieniątkowski zwołał się do Pana Marszałka z prośbą o przyjęcie 20 samolotów jako daru społeczeństwa wojew. warszawskiego do armii.

Pan Marszałek Smigły-Rydz podziękował serdecznie za ten dowód zrozumienia przez ludność potrzeb Armii, po czym w towarzystwie gen. Regulskiego, gen. Rayskiego, gen. Trojanowskiego, wojewody warszawskiego Kluckowskiego, wicewoi. Mylińskiego i prezydium Komitetu zbiorci na FON przeszedł przed ustawionymi samolotami.

o akcie przejścia samolotów. Pan Marszałek Smigły-Rydz udał się do przygotowanej specjalnej trybuny na Polu Mokotowskim, z której z żywym zainteresowaniem przyglądał się pokazom wojskowym.

# MEBLE S DORA

TO GWARANCJA SOLIDNOŚCI  
Lwów-Zamarstynów, ul. Ogrodnicza 5

1981      Telefon 246-82

# WELNY

NA PŁASZCZE, KOSTIUNY,  
SUKIENKI, KAPLUSZE I N. E.  
PIĘKNE KORONKI I JEDWABIE

## DOM MODY

LWOW - HOTEL EUROPEJSKI

# Francja przeciera oczy ile wart jest sojuz z Sowietami w oczach socjalisty

Paryz, 12. 11. (PAT.) W kolach parlamentarnych liczne komentaryze wywołano przemówienie socjalistycznego ministra stanu Paul Faure'a, który w ostrych słowach poruszył ostatnie wydarzenia w Rosji sowieckiej i ich odwołki na stosunki francusko-sowietckie. Omawiając sytuację międzynarodową, socjalistyczny minister poruszył sprawę pomocy, jaką Francja mogłaby otrzymać w razie konfliktu od różnych zaprzyjaźnionych z nią państw. Mówiąc o Sowietach, min. Faure powiedział, że „Rosja jest zbyt daleko położona, a poza tym rozstrzelano ty-

siące generałów, pułkowników i innych oficerów sowieckich”. I z jakiego powodu? — zapytuje min. Faure. — Dlatego, iż są agencjami zagranicznymi? Jeśli oskarżenie jest prawdziwe, jest to oczywiście rzecz okropna, jeśli zaś jest fałszywe, jeśli rzeczy niewinnych zostało oskarżenie, to sądzę, że ci, którzy — czegoś — możemy spodziewać od tego kraju? Mowa ta wywołała w kolach parlamentarnych liczne komentaryze ze względu na to, iż jest ona niezwykle znamienna dla nastrojów, panujących w partii socjalistycznej.

## „W stosunkach z Polską nic nowego”

### Expose czeskiego Min. Spraw Zagranicznych

Praga, 12. 11. (PAT). Minister spraw zagranicznych Krofta wygłosił dziś w komisjach prawa zagranicznych obu izb obszerną exposé na temat aktualnych zagadnień międzynarodowych.

Przedstawił szczegółowo problemy Ligi Narodów hiszpańskie i daleko-wschodnie, oraz omówił przy tym bieżący stan Ligi Narodów, przez co chodzi minister do zilustrowania stosunków Czechosłowacji z innymi państwami. Pod adresem Polski minister Krofta powiedział dosłownie: „o naszych stosunkach z Polską nie mogę

powiedzieć nic nowego. Mimo, że nowi i poważniejsze trudności ich nie zamają, nie mogę powiedzieć, że uległy one poprawie od mego ostatniego exposé”.

Drugą część exposé poświęcił ministrowi omówieniu zagadnień handlowych i stosunków polityczno-handlowych z innymi państwami. W odniesieniu do Polski minister powiedział, że w przychylnej tendencji w stosunkach handlowych między obydwo państwami daje się odczuwać ostry reżim przewozywozowy Polski.

## Zagadkowe zajście

### w czasie holdu króla Jerzego VI. poległym

Londyn, 12. 11. (PAT). Król Jerzy VI poraz pierwszy w ciągu swego panowania brał udział w złożeniu holdu pamięci poległych w wielkiej wojnie.

Uroczystość ta została zakłócona dwoma drobnymi incydentami: jakiś człowiek, którego policja niezwłocznie usunęła w chwili głębokiej ciszy zawołał: to wszystko jest hipokryzja. Drugiego osobnika, który zakłócił ciszę, również niezwłocznie usunęto. Znajdował się on w odległości 20 metrów od króla i usiłował się przedostać w jego kierunku. Policja z trudnością ochroniła arystokratę przed samosądem wzburzonego tłumu.

Londyn, 12. 11. (PAT) Dochodzenie policyjne stwierdziło, że aresztowany dzisiaj rano podczas uroczystości składania wieńca przez króla pod pomnikiem poległych osobnik, który zakłócił ciszę, panującą podczas tej uroczystości, nazywa się Stanley Storey. W roku ubiegłym był on umieszczony w domu dla umysłowo chorych, skąd bieżąc we wrześnie.

## Czy sprawdzą się pogłoski o rozejmie

### Ewentualni pretendenci do tronu hiszpańskiego

Londyn, 12. 11. (PAT). „Star” uważa za zasługującą na uwagę pogłoski o możliwości zawarcia zawieszenia broni w Hiszpanii.

Sprawa ta była już przedmiotem rozmów nieoficjalnych w celu etnicznej komisji ministrów spraw zagranicznych, w tej liczbie i brytyjskiego. W rozmowach tych brali rzekomo udział również przedstawiciele obu stron walczących w Hiszpanii.

Rząd brytyjski — pisze dziennik — jest zwolennikiem kompromisu, który polegałby rzekomo na przywróceniu monarchii synowi byłego króla Alfonsa XIII jako królem. Dyplomata niemiecka podziela podobną pogląd bytyjski. Wątkiem jest zwolennikiem Kadijsy — księcia Kasaweroego Burbo na-Farma, który walczył po stronie gen. Franco.

Dziennik zaznacza, że stanowisko Mussoliniego i Quai D'orsay jest nieznanne.

Londyn, 12. 11. (PAT). Rokowania między ambasadą brytyjską w Hendaye a pelonami czeskiego gen. Franco w San Sebastian zostały pomyślnie zakończone, gen. Franco zwrócił W. Brytanię wszystkie zatrzymane sztuki bry-

tyjskie i udzielił odpowiedniej satysfakcji w związku z bombardowaniem parowca „Jean Weems” przez samoloty wojsk narodowych.

Paryz, 12. 11. (PAT) W politycznych kołach prawniczych Pariza obiegają pogłoski, iż należy oczekiwać w najbliższych dniach dymisji hiszpańskiego rządu Negrina, co poostaje w związku z czynionymi przez czeskiego rząd Hiszpanii prób nawigacji rokowań z gen. Franco celem doproszenia go do zawieszenia broni.

Pogłoski te nadeszły do Pariza, jak się zdaje, z Rzymu. Twierdzą, iż minister wojny Prieto otrzymał alarmujące wiadomości od sztabów wojsk czeskich, co do sytuacji na froncie i dlatego zamierza wystąpić z propozycją zawarcia zawieszenia broni. Koła lewicowe podkreślają jednak, iż wiadomości te zostały zaprzeczone przez ambasadę hiszpańską w Londynie i rząd barceloński.

## Uznania swego rządu

### oczekuje gen. Franco

Londyn, 12. 11. (PAT). Gen. Franco, jak donosi Reuter, oczekuje w najbliższej przyszłości uznania swego rządu przez Japonię i Portugalię. Dokładny stan rokowań w tej sprawie nie jest znany, ale zakończenia ich należy oczekiwać wkrótce.

Salamanca, 12. 11. (PAT). Główna kwatera wojsk gen. Franco komunikuje, że na terenie aragonskim wojska rządowe zaatakowały w kilku punktach pozycje wojsk narodowych na

odcinku Saviniego. Wszystkie te ataki zostały energicznie odparte. Na innych odcinkach frontu panuje spokój.

## Skróty depeszy

Waszyngton, Departament skarbu ogłasza, iż w najbliższym czwartek na pokładzie „Aquitania” odpłynie do Anglii transport złota wartości 5 milionów dolarów. (PAT)

Belfast. W lokalu werbankumwnymarynarki angielskiej wybuchła bomba, niszczącą znaczące urządzenia wewnętrzne i liczne dokumenty. (PAT)

Budapeszt, Minister spraw wewnętrznych Szell, oświadczył na konferencji prasowej, iż olbrzymia oblawa, dokonana 7 listopada w kołach czuodoziemskich Budapesztu, była zarządzona z względu wyjątkich bezpieczeństwa publicznego (P. A. T.)

Londyn, Reuter dowiaduje się, iż władze gen. Franco uchwoliły 5 okrętów brytyjskich, które były zatrzymane w porcie Torunna. (P. A. T.)

Paryz, 19ta rocznica zawieszenia broni była bardzo uroczysto obchodzona

Bruksela. W podróży do Londynu królowi Leopoldowi towarzyszył bieżący minister spraw zagr. Spaak. (PAT)

Paryz. Przed lukiem triumfalnym na placu Gwiazdy, gdzie znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza, przedfiliowały olbrzymie pochody. (P. A. T.)

Rzym, Włochy obchodzą w dniu dziś siemym 68-ą rocznicę urodzin króla Emanuela. Na placu weneckim w obecności Mussoliniego i członków rządu, odbyła się deflata wojskowa. (P. A. T.)

## GOTOWE UBIORY MĘSKIE

MATERIAŁY JESIENNO-ZIMOWE oraz mundurki i płaszcz studentek — poleca

Tadeusz Cweter Lwów, Kopernika 5 telefon 238-43. 2577

## Tragiczna śmierć dziennikarza

### na froncie japońskim

Londyn, 12. 11. (PAT). Korespondent „Adaily Telegraph” Pembrok Stevens znajdował się w towarzyszeniu kilku innych osób, w tej liczbie jednego doktora francuskiego na szczyt wiewy wodociągowej w Siceawie Creek, kiedy japoński karabin maszynowy rozpoczął ostrzelanie. Wszy-

scy padli na ziemię, ale Stevens Pembrok został trafiony przez dwie kule. Dwa inni jego towarzysze odnieśli rany. Stevens Pembrok zginął na miejscu.

Według ostatnich informacji, opór Chińczyków w Natsao słabnie coraz bardziej.

## Kryzys gabinetowy w Belgii trwa

Bruksela, 12. 11. (PAT) Po niepowodzeniu ministra Spaaka, który nie zdołał utworzyć nowego rządu, jak powszechnie przypuszczają, król po powrocie z Londynu powierzył misję tworzenia nowego rządu osobistości poza parlamentarną.

Wymianienie jest nazwisko b. pre-

zesa rady ministrów Jasparsa oraz b. ministra kolonii Isocheona.

„Libre Belgique” uważa, że niepowodzenie misji Spaaka przypisać należy brakowi niezależności ministra wobec jego własnej partii, co zraziło prawicę.

„Nation Belge” uważa za niemożliwe utworzenie rządu narodowego przy udziale partii, prowadzącej politykę partyzancką.

„Independance Belge” uważa niepowodzenie misji Spaaka za klęskę unii narodowej. Następcą Spaaka zdola utworzyć rząd, jeżeli uniknie antykonstytucyjnej procedury wyznaczania kandydatów na ministrów przez partie.

## „Rozwody sprzeciwiają się religii”

Paryz, 12. 11. (PAT) „Paris Soir” podaje, iż przebijający obecnie w Paryzu książę Windsoru nie wziął udziału w uroczystym nabożeństwie, odprawionym dla członków kolonii angielskiej z okazji rocznicy zawieszenia broni.

Przyczyną tego było oświadczenie odprawiającego nabożeństwo kapłana

Darta, który miał powiedzieć, iż wolałby, aby książę nie brał udziału w uroczystościach, gdyż „rozwody sprzeciwiają się zasadom religii”.

Oświadczenie to miało sprawić duże przykroście księdzu, który uważał, iż powinien się znaleźć w czasie nabożeństwa wśród brytyjskich kombatanów.

## Brazylia była terenem akcji Kominternu

Paryz, 12. 11. (PAT) Zamach stanu w Brazylii wywołał duże wrażenie w tutejszych kołach politycznych. W Paryzu nie przeczą, iż Komintern rozwijał w Brazylii dużą aktywność, czego dowodem jest bunt wojska, zorganizowany przez komunistów w r. 1935, ale

obawiają się, że wprowadzenie nowego ustroju może zbliznąć ten kraj do Włoch, Niemiec i Japonii.

Londyn. Donoszą tu, że Włochy rozpoczęły dziś kontrolę morską, zgodnie z układem w Nyon. (PAT),

RADIO - TO RZECZ ZAUFANIA

**RADIOODBIORNIKI**

NAJNOWSZE MODELE 1937-38

Arydziela techniki. Rewolucja sezonu — skuteczna, na przykład i zmiany —

„APELLO”

również szereg urządzeń SUPERHETE HODNYN BATERIJE najkorzystniej zakupić za gotówkę lub na spłaty w znanej firmie

**BARWIK & BORZEMSKI**

Lwów, Kopernika 18, tel. 218-60

Porady fachowo-techniczne bezpłatnie

2081

Bruksela. W podróży do Londynu królowi Leopoldowi towarzyszył bieżący minister spraw zagr. Spaak. (PAT)

Paryz. Przed lukiem triumfalnym na placu Gwiazdy, gdzie znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza, przedfiliowały olbrzymie pochody. (P. A. T.)

Rzym, Włochy obchodzą w dniu dziś siemym 68-ą rocznicę urodzin króla Emanuela. Na placu weneckim w obecności Mussoliniego i członków rządu, odbyła się deflata wojskowa. (P. A. T.)



POMOŻ ZBOŻENIOWI OZIE ŁU

# Wystawa paryska w opinii swich tworców

(Korespondencja własna „Dziennika Polskiego”)

Jeden z wielkich organów paryskiej prasy codziennej ogłasza interesującą ankietę, przeprowadzoną przez jego współpracowników w twórców i kierowników Wystawy Światowej na temat roli i znaczenia tej olbrzymiej imprezy dla przyszłego rozwoju cywilizacyjnej Francji i Europy.

Zdaniem naczelnego architekta p. J. Grebera, Wystawa wywrze doniosły wpływ na konstrukcje budowlanych w najbliższej przyszłości. Stanowi ona bowiem sposób doświadczalny, które oddadzą niewzmiernie usługi architektom w ich przyszłych przedsięwzięciach. Doświadczania powyższe zostały przede wszystkim skierowane w kierunku budowlanych. Widzi się więc m. in. i wewnątrz do materiałów drewnianych, duże zastosowanie szkła i wreszcie kombinowanie materiałów syntetycznych, złożonych z drzewa, cementu, amiantu i szeregu innych składników.

Inną nauką, wyciągniętą z przykładów i udanych prób Wystawy, jest używanie do ozdabiania budowli tego samego materiału, z którego zrobiona jest całość, bez uciekania się do maskowania budućla materiami innymi.

Z wysiłku, który zrodził tyle pięknych realizacji nad Sekwaną, wyniknie duża ewolucja stylu architektonicznego. Przede wszystkim zaznaczyć tu trzeba, że Wystawa stanowi kategorię prawie odwrotu od nudyzmu, tak do niedawna jeszcze popalarnego w sztuce budowlnictwa. Styl obecny jest daleki wprawdzie do wyrafowania dekoracyjnego minionych epok, jednakże oddział się znacząco i ku białym i czarnym, prostoty, zbyt monotonnej dla jakiegośkolwiek bardziej pomysłowego architekta.

Dalszą innowacją jest powrót do kolorów. Monochromia spowodowała znudzenie, które z kolei wywołało potrzebę zastosowania wielobarwności, przy czym, jak to już zaznaczono wyżej, tendencja panująca jest używanie do tych odrobiny materiałów, z których wykonywana jest całość budowli.

P. Małagier, administrator Zakładu Elektryczny opisuje potęgę elektryczną Wystawy paryskiej. Wy-

stawa ta, z swymi 435 pawilonami, dysponuje taką mocą elektryczną, jak miasto wielkości Tuluz. Przemysł elektryczny zajmuje największe miejsce w ogólnym bilansie Wystawy, o której śmiało zrec można, że jest ciągłym

świeciem światła, ukazwanego w nierzadziej formach i postaciach.

Wystawa paryska pobila serce rekordów w dziedzinie elektryczności. Na przykład olbrzymia latarnia „morska”, umieszczona na szczycie pałacu

## Co, czego jeszcze nie było — odbiornik z monostrem

Perła tegorocznej produkcji Philipsa jest superheterodyna 738. Nieosiągalna dotychczas idealna precyzja odzwierciedla, natomiast proporcje i lukusowe wykonanie, stawiają ten odbiornik na najwyższym poziomie radiotechniki. Zastosowanie ostatnich wynalazków, ulepszczonej metody obsługi aparatu, umożliwiła idealny odbiór, nie dający się osiągnąć przy dawnym systemie strojenia.

Wielką nowością w tej dziedzinie jest wprowadzenie skomplikowanych czynności obsługi aparatu do manipulacji jedną tylko gałką zw. „monostrem”. Monostrem jest automatem strojowym, wykonującym przy pomocy poruszania gałką wszystkie

czynności związane z obsługą odbiornika, jak strojenie, regulacja natężenia głośno, barwy, tonu, selektywności i t. d. „Kosztowa dziękuję”, w budowaniu w głośnik, rozpraszając równomiernie dźwięki we wszystkie strony od aparatu, pozwala na pełnowartościowy odbiór wszelkiego rodzaju nadajników, umożliwiając wgląd w podziałkę radioluksa skala, korektor modulacji, oscyloskop, wkładki do dostrojenia i wiele innych udogodnień, wpływają na znaczne udoskonalenie odbioru.

Krótko: Super 738, to odbiornik bardzo wygodny, prosty i skuteczny, dla najwybredniejszego słuchacza.

## Pracownicy samorządowi domagają się urlopów wypoczynkowych

Wskutek nadmiaru pracy, gminy wiejskie z reguły oraz niektóre powiatowe związki samorządowe uniemożliwiają swoim pracownikom wykorzystanie urlopów wypoczynkowych. Wobec tego stanowiący samorządowi wzywają się bronić, ponieważ władze nadzorcze, wskazując na prywatno-prawny charakter stosunku służbowego, przechodzą obojętnie nad zażaleniami pracowników. Dochodzenie zaś rozszerza na drodze sądowej przez pracownika pozostającego w czynnej służbie jest niemożliwe, ponieważ związki samorządowe z reguły takiego pracownika usuwają z pracy.

Mając na uwadze ten wielce szkodliwy stan rzeczy Centralny Zarząd Związku Pracowników Samorządu Terytoryjalnego przedłożył Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych memoriał, w którym żąda, aby w dobie wstępującego Zakładu społecznego prawo pracowników do urlopu wypoczynkowego jest bez-

sporne i zarówno w administracji rządowej, jak i w gospodarstwie prywatnym, nikt tego prawa nie kwestionuje.

Pracownicy samorządu terytoryjalnego, posiadając w prywatno-prawnym stosunku służbowym i nie mając ustanowionych stosunków i praw służbowych w konkretnej pragmatyce służbowej są pod ochroną prawa prywatnego, a więc m. in. ustawy z 13 maja 1922 r. (Dz. Ust. poz. 735 z 1933 r.) o urlopach w przemyśle i handlu.

Gdyby nawet wziąć pod uwagę, że wspomniana ustawa nie wspomina o pracownikach, zatrudnionych w urzędach samorządowych, to nie można jednak w żadnym razie dowodzić, że nie może ona być stosowana przez analogię, skoro charakter stosunku służbowego pracowników samorządowych jest prywatno-prawny i — nie mając ustalonego prawa w innym akcie ustawodawczym — pozostają oni pod ochroną prawa prywatnego.

Prawo pracownika samorządowego do

świata, jest bardzo udanym owocem wielu prób i doświadczeń. Ze swymi 500 milionami świec jest ona 17 razy potężniejsza od największej latarni morskiej na świecie, w Ouessant, którą zresztą — po zakończeniu Wystawy — zastąpi w jej służbie nad Oceanem. Widzialność latarni Pałacu Świata określona jest na 20 kilometrów, w czasie największej mgły. Taki wynik dotychczas nigdzie nie był jeszcze osiągnięty.

Druga z spośród najważniejszych zdobyczy elektrycznych Wystawy jest znaczne udoskonalenie oświetlenia ulicznego oraz oświetlenia wnętrz. Cały zespół pawilonów przeznaczony był od początku do tego, aby można go było oglądać wieczorem. W konsekwencji urządzone tak pomysłowe systemy iluminacji, że nawet dziś jeszcze, w przededniu zamknięcia wielkiej imprezy międzynarodowej, budzą one sensację i zachwyt u każdego widza.

Rezultatem bezpośrednim Wystawy w tej dziedzinie będzie wielka intensyfikacja oświetlenia ulicznego i iluminacji.

urlopu i odszkodowania za niewykorzystany urlop opiera się nado na stosowanym od kilku lat i niekwestionowanym zwyczaju.

Pracownicy samorządowi stwierdzają dalej, że nie znajdują żadnej, ani prawnej, ani moralnej, ani też socjalnej podstawy do negatywnego stanowiska, zarówno związków samorządowych jak i władzy nadzorczej, w przedmiocie prawa pracownika samorządowego do odszkodowania za niewykorzystany z winy związku samorządowego urlop wypoczynkowy.

Zarząd Centralny Związku Pracowników Samorządu Terytoryjalnego prosi preto Pana Ministra o autorytatywne wyjaśnienie, że pracownicy samorządowego służby prawo do urlopu wypoczynkowego i za uniemożliwienie pracownikowi wykorzystania tegoż z winy związku samorządowego pracownik win otrzymać odszkodowanie.

## NA NOWO KRAKÓW

Ma szczęście to miasto. Jest nie tylko najładniej z miast polskich budowane w minionych wiekach, ale i dziś rozbudowuje się w sposób najwłaściwszy. Jak w XIX. stuleciu oparł się Kraków wpływem świeżości wiedeńskiej, tak po wojnie sennawskiej oparł się na dalszy rozwój architektury oficjalnych i nieoficjalnych, tymczasem rozbudowę nowych dziedzin w ramy pewnej konstrukcji i systematycznego rygoru. Widać to najlepiej w obrębie nowopowstałego kręgu alei Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego, które tworzą całkiem dobrze zharmonizowaną pod względem wysokości domów i stylu ich fasad. Celowość i estetyczność wyzyskanie elementów nowoczesnej architektury — oto cechy, które derżące obserwatora. Dzięki udanej rozbudowie Kraków uniknął tego, co się stało z wielu starymi stolcami, jak Dreżno; uniknął tego, że obok pięknych starych dzielnic leżał nowo — brzydki. W Krakowie współistnienie zgodnie dawne i obecne piękno.

Na zamku wawarskim przybywa coraz więcej komnat, coraz więcej dzieł sztuki i wyrobów przemysłu artystycznego zdobywanych wotras; kilka dziedział są zwiedzanych przez tysiące nie rzadze białe namsy w każdym widzi i prowokuje najprzejrzystsze oceny. Do początku rekonstruktorskich architekt Szyzki-Bohusza trudno odnosić się bez zastrzeżeń. Zarządy, podnoszone przez starych Kra-

kowian, jak Stanisław Tomkiewicz, że Wawel odnawia się nie w stylu, że za elegancją, za modnie etc. wyjądają się jednak przesadzone. Praca taka, jak rekonstrukcja starego, zniszczonego zamczyska, które na obecnie służy jako mieszkanie Głowy Państwa, była z góry skazana na sprzeczny i krytyczny sąd, mogła być wykonana i tak, jak ją pisał Szyzko-Bohusz, a mogła też być pojęta inaczej.

Wnętrza wawelskie takie, jak są dzisiaj, robią bardzo miłe wrażenie monumentalności połączonej z użytkowym przeznaczeniem. Wawel przestął być tylko czególnym zabytkiem, a stał się symbolem odżywiającej potęgi Rzeczypospolitej. Meble stylowe, cześćowo zakupione a częściowo pochodzące z darów, dywany perskie, barwnym kordubanem wykładane ściany, pięknie krutnowane drzwi i rzeźbnie zrekonstruowane oddziały, robią wrażenie żywej całości. Wspaniałe arasy zgumnotowskie i obrazy z daru Leona Pińskiego dają akcent muzealny. Urządzenie nowoczesne, jak ułrki dyskretnie kaloryfery lub łazienki, wybite w grubości murów, nie urągają tradycji i czynią zadanie wyznaczonym praktycznym. Dużo hałsu było z powodu posadzek marmurowych. Wysłunięto argument, że surowy charakter Wawelu wymagał posadzek kamiennych, bo marmur jest za szeptliwy. Odpowiedź na ten zarzut dają komnaty parterowe (dawny skrzybie), w których zachowano posadzki

kamienne. Surowość w nich jest — to prawda, ale zniechęcają do przebywania w piwnicznych chłodzie więcej od posadzek. Sale mieszkalne i reprezentacyjne z takimi posadzkami nie miałyby właściwego nastroju. W ogóle, w porównaniu z palacami dreżdeńskimi, paryskimi, florenckimi i rzymskimi Wawel nie wydaje się ani zbytnio stromy, ani przesadnie skromny. Jest już o to chodził przynajmniej, że schody mogły być kamiennie a nie marmurowe. Tuży poćg od ostantości zaprowadził prof. Bohusza zbyt daleko.

Rekonstrukcja stropów dala wyniki efektowne, zarówno w tych salach, gdzie są sufity z kasetonów, jak i w komnatkach o sufitach bezczkowych. Nowe plafony barokowe, chociaż ładne, budzą zastrzeżenia wobec obowiązującej zasady nie fałszowania i nie naśladowania stylów historycznych. Jest to jeden z cięższych grzechów kierownika odbudowy zamku. Specjalista wylizybił ich więcej, — niemniej ogólne wrażenie komnat wawelskich jest sympatyczne, a ich okazalność nie jest sztywna, ani pretensjonalna.

Godziny odprawiania nabożeństw skończono. Można zwiedzić krypty w Wawelu Sęsbzów Dęznowów. U bram Wielkiego Marszałka świeże kwiaty odbijają na de surowych murów. Wnętrze krypty, poważe i skromne, wywołuje mocny nastrój. Pomysły dekoracyjne prof. Bohusza, krata dzielą krypty od przedziałka, świeczniki oraz baldachim ponad schodami

umieszczonymi na zewnątrz Katedry — wzbudają sprzecne uczucia i sądy. Każda z tych rzeczy jest ładna i cenna, ale nie tworzą one harmonijnej całości, podporządkowanej jakiemuś naczelnemu celowi. Coprawda, krytycy prof. Bohusza wysunęli — obok zarzutów słusznych (brak symboliki czynów Piłsudskiego, niepotrzebna efektowność dekoracji) także zarzuty niesłuszne, jak np. umieszczenie herbu Piłsudskiego. Kościuszko. Na Wawelu są orły jagiellońskie i herbowe słońce Wawów, to też klejnot rodzinny odnawiciela Państwa pozostaje w zgodzie z tradycją polskiej akropolii.

Przez Błonia i lasek Wolski idziemy na Szwajcję. Jest chłba wyższy od lwowskiego konca Unii lubelskiej. Na leśnym wzgórzu urządzone „kuchnię”, z którego wystrzela krągły kurhan uwieńczony płytą kamienną z inicjałami Piłsudskiego i Legionów: JP — LP 1914—1918. Ogromny widok na cały kraj rozciąga się z wyniosłości mogiły. Na sąsiednim wzgórzu ponad czeremchą, bełłistnie drzewa wznoszą się wieże klasztoru Kamiedulów, na lewo kopiec Kosciuszki a dalej białe mury podkwalifery stolicy. O tej porze roku pusto tutaj i chicho. O tłumnych pielgrzymkach, które dają na Szwajcję w miesiącach letnich świadczą tylko kiołki wizerujące z pośród obnażonych konarów. Blade, rozrzedzone w błękitnie jesiennego słońca ścieżki sięgają do dalekich ozimach.

MIECZYSLAW PISZCZKOWSKI



# DZIEŃ GOSPODARCZY

## Groźba nowej światowej nadprodukcji zbożowej

Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie w swym ostatnim sprawozdaniu stwierdza, że zwykła cen pszenicy spowodowała zwiększenie powierzchni uprawy pod pszenicę. Już w okresie wiosennym znacznie powiększyła się powierzchnia w południowej półkuli, a obecnie stwierdzono, że są one identyczne zjawisko i w północnej półkuli. Ten stan rzeczy jest niewłaściwym czynnikiem, który powoduje osłabienie rynku i zniżkową tendencję. Oczywiście wysokość plonów światowych nie jest zależna od faktu powiększenia obszaru uprawy, gdyż na cyfrę plonów mają bezpośredni wpływ warunki atmosferyczne. Niemniej jednak fakt stałego wzrostu obszaru uprawy musi powodować pewne zwiększenie plonów. Taki fakt zaistniał i w b. r. pomimo gorszego urodzaju w Kanadzie. Globalna cyfra światowych plonów jest o 9 proc. wyższa niż w ub. r. i w każdym razie nadwyżka ta nie może być wywołana przez naturalny przyrost ludności. Dokładnych informacji nie mamy tylko z Chin i Rosji; w każdym razie Sowiety twierdzą, że urodzaj w Rosji jest wyższy niż w 1936 r. Państwa

eksportujące, pomimo nieurodzaju w Kanadzie, mają sumarycznie większe ilości na wywóz. Wpływ ma to do dobry urodzaj w U. S. A., krajach nadpółnocnych, w Indiach i Turcji. Widoki na urodzaj w Argentynie i Australii są dość dobre. Państwa importujące mają wprawdzie urodzaj pszenicy gorszy od przeciętnego w ciągu lat 5, ale lepszy od przeciętnego. Światowa nadwyżka wywozowa jest ustalona przez Instytut na 21 ml. ton, czyli o 11 proc. więcej niż w ub. r. Na ilość tę składa się teoretyczna nadwyżka wywozowa wynosząca 18.1 ml. t i zapasy światowe z lat ubiegłych wynoszące 2.9 ml. t. Zapotrzebowanie zaś krajów importujących będzie mniejsze w bieżącej kampanii niż w ubiegłej. Europejskie kraje przywożą prawdopodobnie 11.4 ml. t, a pozaeuropejskie 3.1 ml. t. Na tej podstawie oblicza Instytut Rzymski globalne zapotrzebowanie krajów importujących na 14.7 ml. t, podczas kiedy w 1936/37 wynosiło ono 16.4 ml. t. Jeżeli porównamy cyfrę zapotrzebowania krajów importujących z nadwyżką wywozową krajów eksportujących, dojdź musimy do

wniosku, że zapasy światowe wzrosną w końcu bieżącej kampanii o 5.6 ml. t. Pewne symptomy zmiany zmieknę w bieżącej kampanii stwierdzamy już w chwili obecnej. W dniu 1. X. 1937 zapasy światowe wynosiły 8.5 ml. t, czyli są tylko o 0.2 ml. t. niższe niż w d. 1. X. 1936 r. Stwierdzony wzrost zapasów światowych wywołał w ostatnich tygodniach poważną zmianę cen pszenicy, która miała na rynkach amerykańskich charakter zupełnego zalamania się cen pszenicy. Powolny, podlegający jednak pewnym wahaniom spadek cen pszenicy w ciągu kilku tygodni, przybrał obecnie formę wyraźną. Wprawdzie ceny światowe są jeszcze i obecnie na poziomie wyższym niż w ub. r., nie łączy jednak wątpliwości, że stosunek podaży do potrzeby nie kształtuje się tak pożywnie, jak w ubiegłej kampanii. Na zniżkę cen wpływają i inne okoliczności. Kryzys finansowy na giełdach amerykańskich, pogłoski o nowej dewaluacji dolara i wstrętność krajów importujących w zawieraniu transakcji wpływają deprymująco na nastroj gield zbożowych. Coraz pomyślniejsze wiadomości o zbiorach w Argentynie i pomysłny stan opinii w Europie i północnej Ameryce usprawiedliwiają obecną depresję. Argentyna spodziewa się w obecnej chwili wyższego plonu pszenicy o 1 ml. ton niż w 1936 r., oraz owa o 120 tys. t. Prawda, zapasy plonu z 1936 r. są w Argentynie znakome, 175 tys. t. i rząd argentyński z obawy przed spekulacją zabronił wywozu starej pszenicy i maki, dopóki pszenica nowego zbioru nie ukáže się na rynku. Trzymuszące naley, że zakaz wywozu pszenicy zostanie utrzymany do chwili, dopóki nie zostaną młyny nie pokryją swego zapotrzebowania. Głównym odbiorcą nowej pszenicy argentyńskiej będzie prawdopodobnie nie Europa, a Brazylia, która od stycznia importowała z Argentyny 890 tys. ton, a do 1 stycznia 1938 r. przywozić ten będzie większy niż w 1936 r. Prawdopodobnie Brazylia będzie miała znaczne nowe ilości pszenicy zakupić i w U. S. A. Urodzaj australijski jest obliczony na 4.4 mil. t, tylko parę procentów jest częściowo dotkniętych nieurodzajem.

W basenie Dunaju wywóz z Rumunii rozwija się pomysłnie do Austrii, Belgii i Hiszpanii; — w ostatnich dniach zabiega o pszenicę rumuńską

czarowej rząd w Walencji i zobowiązuje się do zapłacenia należności za pszenicę dewizami pelnwartościowymi. Grecja na razie nie importuje wyzweknie na zniżkę cen. Ciepłota wawca na zasadzie układu z Rumunii importowała już 76 tys. ton. Nadwyżka Jugosławii wynosi 250 tys. t. Ceny wszystkich zbóż w Jugosławii zniżkują, jednakże są jeszcze nieco wyższe od paryetu światowego. Sytuacja na rynku francuskim ulega pewnej poprawie, młyny rozpoczęły na nowo zakupy krajowej pszenicy.

Na rynkach polskich sytuacja jest nieco odmienna, dla pszenicy lekko zwyżkowa, przy czym zwykła w ciągu tygodnia wynosiła 25—30 gr. za 100 kg., ceny zaś żyta i jęczmienia zwyżkowały o 25 gr. dopiero w d. 10. XI. Tendencja jest na ogół utrzymana przy usposobieniu spokojnym. Wskutek zniżki cen na rynkach światowych nawet w razie zniżenia zakazu wywozu zbóż, tj. żyta, pszenicy i owsa, nie może być mowy o skutkach odwracania się cen na rynkach polskich od cen światowych o znacznym pol. Ciepłota wywozu, nawet i warunki wolnego wywozu jęczmienia browarnianego pomimo zwrotu cła w wysokości 3 zł, znacznie się pogorszyły.

KONSTANTY ZEBROWSKI



### DEWIZY

Parý. N. Jork 24.90, Londyn 147.08, Ms. diolan 155.00, Belgia 300.50, Zurich 681.00, Berlin 1191.00.

Zurych N. Jork 435 i trzy ósme, Londyn 216.0 i pół, Mediolan — 22.50, Belgia 75.52, Amsterdam 259.60, Oslo 108.55, Kopenhaga 96.45, Sztokholm 111.40, Berlin 174.53

akcja. N. Jork 498.65 Parý 147.07, — Mediolan 94.80, Belgia 29.38 i jedna czwarta, Zurich 21.60 i jedna czwarta, Amsterdam 90.1 i trzy ósme, Oslo 19.90 i trzy ósme, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.40. — Berlin 12.36 i pół, Praga 14.1 i siedem ósmych

### GIELDA ZBOZOWA

Na Gieldzie obroty w liczných artykułach oraz egzekucywana sprzedaż maki.

Zyto nieco podrożało, poza tym sytuacja bez zmiany.

Tendencja na ogół utrzymana, usposobienie spokojne.

Ceny lok wagonów Lwów: żyto standard 1 23.75 — 24.00, żyto standard II 23.25 — 23.50, mąka żytnia razowa 27.25 — 27.75.

Inne kursy niezmiennione.

### GIELDA PIENIEZNA

Obroty w akcjach bankowych po kursie zł. 107, oraz w listach zastawnych 4 i pół proc. Akc. Banku Hipotecznego po kursie zł. 37.50.

Tendencja spokojna.

## Schronisko dla chłopców w dniu Świąt państwowego

Wtórdo uroczystości listopadowego święta państwowego wzruszającym fragmentem był poranek w Schronisku dla bezdomnych chłopów Miejs. Komitetu Opieki Pozaszkolnej na Zamastynowej. Przybyli nań: O. Gwardian Zakonu Kapucynów, prez. Ostrowska, prez. MKP, KAP z sekret. dr. Baranen, imię niem urzędu wojew. insp. Chocim. Wychowankowie Zakładu zgromadzili się w świetlicy w uroczystym nastroju i w nowych ubraniach, jakie właśnie otrzymali od Komitetu.

Rozpoczęło program przedmówienie wstępne kierownika Schroniska mgr. Horbajczuka, po czym nastąpił produkcje wychowanków, którzy śpiewający na razie unisono, wykazał w pieśniach legionowych doskonale zgranie i dużą werwę. Okolicznościowo wzięty wygłosił się jeden z młodszych chłopców, następnie wychowawca Schroniska przedstawił znaczenie rocznicy odzyskania niepodległości i przypomnieli obowiązki o bywateli wobec Rzeczypospolitej. W od-

powiedzi na to najmłodszym wychowankom złożył przyrzeczenie wierności Ojczyźnie.

Zakończyło uroczystość odśpiewanie pieśni I Brygady i hymnu państwowego, oraz orzekły na cześć Prezydenta Rzplitej i Marsz. Śmigłego-Rydza.

Góście zjedli Schronisko, w którym miesi się 40 chłopców, bezdomnych, uratowanych od nędzy, tułaczki i zepsucia. Liczba ich mogłaby się powiększać z każdym dniem, gdyż policja niemal codziennie przyprowadza chłopców-włóczęgów, wywołanych z metów ulicy, niestety jednak zakład nie posiada odpowiedniej ilości miejsca. Chłopcy chodzą do szkoły i teraz się męczą, jak szewstwa, stolarstwa, ogrodnictwa, ślusarstwa i t. p. Widu przebywa tu już szereg lat i niektórzy wzrosli si nawet na mistrzów. Wychowankowie są do Schroniska bardzo przywiązani i wdrażają się szybko do regularnego życia, pracy i koleżeńskich stosunków.

### MADELON LULOFS

## KULISA

PRZEKŁAD H. BUKOWSKIEJ

(Ciąg dalszy.)

— Proszę o kobietę, mandur besar.  
— Jak się nazywasz?  
— Sentiono, pa. Już sześć lat pracuję, jako kontraktowy, a nie mam żony.  
— Przybyło tylko pięćdziesiąt kobiet.  
— Widzę to, pa. Jeżeli jednak mandur besar zlituje się nademną i zechce przynąć mi żonę, to ją dostanę.  
Główny mandur namyślał się przez chwilę.  
— Dobrze, — powiedział wreszcie. Wiedział, że ten kulisa za przydzielenie mu żony przy wypłacie ustąpi mu milcząc i tak, żeby tego mikt nie widział, część swojego zarobku. Odwrócił się do przybyłych świeżo kulisów i wskazał mu pierwszą z brzegu kobietę. Miała zawinięte w chustkę dziecko, małego chłopca.  
— Możesz sobie tę kobietę zabrać.  
— Jak się nazywasz? — zwrócił się następnie do kulisy.  
— Wlrio.

— Wstań i idź z tym człowiekiem. Powstała z wahaniem.  
Nie podnosząc oczu, kulisa mrknął: — Trzymaj się, ja tuś — daję cię.  
W milczeniu udał się do swego nono-ducha. Za nim, również bez słowa, postępowala kobieta.  
Tak samo było z innymi kulisami, którzy zjawili się w kantorze. Tylko jednego młodego kulisa, który przyłączył się do starszych, zapytał mandur ostro:  
— Czego tu chcesz?  
Kulis, Sundajczyk, patrzył prosto przed siebie.  
— Chęć kobiety? — powiedział butnie.  
— Chęć kobiety? — przedrzeźniał go mandur. — Co to znaczy „chęć”? Ty nie możesz tu niczego chcieć, rozumiesz? — pochylił się nad chłopcem i uszczypnął go dwoma palcami w ucho, powtarzając ciągle:

— Chęć, prawda?... Chęć, co?... czego chcesz ty wierzpu niechlujny, ty huncwocie?...  
— Nur usiłował się oswozić.  
— Proszę o przydzielenie mi kobiety, — mówił uparcie. — Jestem tu już od roku.  
Mandur pochylił się nad nim i trącił go tak, że kulisa utrącił równowagę i z kłusą przytarł w podłogę. Wstał na niemi. Wygramolił się rychło, ale mandur pchnął go powtórnie i przewrócił. Jeszcze raz powstał Nur i jeszcze raz trącił go mandur, mierząc raz w twarz, to znowu w ramiona. Razem nie przestawał drwić:  
— Na co ci kobieta?... Co z nią będzie robił?... Sa tu kulisi po pięć lat i po siedem i jeszcze nie mają żony. Co ty sobie myślisz, ty szczeniaku? Poczekasz jeszcze dziesięć lat, zanim dostaniesz żonę, ty bękardzie, ty małpo przekłeta, ty psie, ty ławole...!  
— Ty ostatnie przegrywisko, nie daję się przelżyć na żaden język europejski, było najstraszniejsze. Nur spojrział ponuro. W jego oczach czaiła się niedowiarstwo. Ale mandur przycisnął mu głowę tak, że twarz dotknęła kolan.

— Wynós się stąd! I to szybko, bo inaczej spiorę cie na krawnie białko, rozumiesz?... Obejrzyj się!... Trzydzieści ludzi siedzą tu i czeka na żonę... widzisz?... a w pondoku jest ich jeszcze trzyseto.  
— Nur nie odpowiadał. Główny mandur uderzył go w twarz.  
— Widzisz, czy nie widzisz? — krzyczał.  
— Saja...  
— I przypatrz się nowym kulisom! Ile jeszcze pozostało kobiet?  
— Jeszcze jedna, — stwierdził krótko Nur.  
— No, więc!.. Marsz do domu!..  
Nur wstał niechętnie, z gniewem za brał swoją łopatę i zniknął w gęstwinie jaskiły ciemności.  
Rulki przypatrzywał się temu wszystkiemu z lekkiem. Pozostała jeszcze tylko jedna kobieta: Karmina. Dano ją z k... przytarł ją do dydał.  
— To ostatnie przegrywisko, nie daję się przelżyć na żaden język europejski, było najstraszniejsze. Nur spojrział ponuro. W jego oczach czaiła się niedowiarstwo. Ale mandur przycisnął mu głowę tak, że twarz dotknęła kolan.





**Sobota**  
Stanisława  
Jutro: Józefata  
listopada 1937 Wschód słońca 6:52  
Zachód 15:48

**GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI "DZIENNIKA POLSKIEGO"** W redakcji "Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt zrytu. kat. — **WYŁĄCZNIE** od godz. 12—13. W innych godzinach **BEZ WZGLĘDNI** żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rekopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.  
Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowo

**TEATR WIELKI**  
Sobota, dnia 13 b. m. godz. 8 ma wiecz. 10.00 — przedstawienie zakupione — abonamenty niwane.  
Niedziela, dnia 14 b. m. godz. 12 w pol. w. 10.00 świętojańska bajka dla dzieci — ceny najniższe.  
Niedziela, dnia 14 b. m. godz. 3.30 popoł. Jutro niedziela — przedostatni raz — ceny niższe — abonament 4.  
Niedziela, dnia 15 b. m. godz. 7.30 w. Jutro niedziela — ostatni raz — ceny niższe — abonament 4.

**TEATR ROZMAIŁOŚCI**  
Sobota, dnia 13 b. m. godz. 7.30 wiecz. "Gdzie diabeł nie może" — ceny niższe — warty abonament 1.  
Niedziela, dnia 14 b. m. godz. 3.30 popoł. "Zabusia" — ceny niższe — abonament 5.  
Niedziela, dnia 14 b. m. godz. 7.30 wiecz. "Gdzie diabeł nie może" — ostatni raz — ceny niższe — abonament 1.  
Niedziela, dnia 15 b. m. godz. 7.30 w. "Zabusia" — ceny niższe — abonament 5.

**SERWIS 12-osobowy 58 sztuk**  
**45" — zł.**  
polec.  
**Kazimierz LEWICKI** Lwów  
pl. Marjański 10

**KINOTEATRY:**  
APOLLO: "Parada Warszawy" i "Janokuj".  
ATLANTYK: "Halka" z udziałem Ewy Tur, Jędrzejewskiej i Lidia Kiepusz.  
CASINO: "Gdy kwitną by" (Maytime) z Jeanette Mac Donald.  
CENERA: "Ucieczka ku szczęściu".  
EUROPEA: "Ich suta i ona jedna" (w gł. roli Deanna Durbin).  
GLORIA: "Robin Hood z Eldorado" i "Lili".  
GRAZYNA: "Ty co w Ostrze świętisz Bra-me" — ostat. dodatki.  
KOPERNIK: "Znachor" — według powieści Stefana Żeromskiego.  
MARYSIENKA: "Detektyw z Hologolu" i "Nieznanymniona symfonia".  
METRO: "Szara lekka brigada".  
MUZA: "Kłamanie" — Żeromskiego.  
PALACE: "Akłaman" (w gł. rolach Bodo, Smorska).  
PAX: "Pieśń miłości" z Kiepusz.  
RAJ: "Ogrod Alchama" z Marią Dietrich w barwach naturalnych.  
RIALTO: "Kariera panny Joanny".  
STYLWY: "Piętro wyżej" i rewia Świąt, 14 listopada.

**SWITZ:** "Na złączasz szczęścia" i "Krew na morzu".  
TOKIO: "Straszniki".  
UCIECHA: "Owgańskie dźwięcz" i rewia.  
**FOTOPLASTIKON**  
"REN" — piękne zdjęcia z natury i wd. doki starożytnych zamków

**KOMUNIKACJA NADEŚLANA PRZEZ DYREKTOR TEATRÓW MIEJSKICH.**  
— **TEATR WIELKI**, dziś wyjątkowo o 8 wiecz. daje powtórzenie arcydzieła Wyspiańskiego "Legenda" w premierowej obsadzie pp.: Zbierzchowska, Machalski, Madas, Sławiński, Szymochowski, w inscenizacji i reżyserii H. Selenyńskiego, w monumentalnej oprawie m. Różańskiego, Dzisiejsze przedstawienie nie zostało zakupione przez Tow. Szkół Ludowych — abonamenty i znizki akademickie.  
— **TEATR ROZMAIŁOŚCI** dziś o 7.30 po cenach zniżonych, daje za raz przedostatnie i ostatnie przedstawienie "Niewieście", "Gdzie diabeł nie może" — z pp.: Paszkowska, Kalinowski, Leliwa, Mierzejewski, Abonament 1 oraz znizki akademickie.

# Młodzież nawiazuje braterskie stosunki z wojskiem

W dniu wczorajszym odbyła się we Lwowie uroczystość wręczenia jedemu z pułków piechoty ręcznego karabinu maszynowego, ufundowanego przez grupę nauczycielską. Kolo Roka dieńskie i uczniowie VII Gimnazjum Państwowego. Dowódcą pułku płk. Libich ofiarował gimnazjum pamiątkową odznakę pułkową z dwipłomem honorowym.

Po południu tego dnia odbył się w Kasynie Oficerskim staraniem pułk podwódcę, na który dowódca pułku zaprosił grupę nauczycielską i delegację złożoną z 50 uczniów VII Gimnazjum.

W pięknych salach Kasyna zebrali się zaproszeni goście. Uczniami zajęli się z największą troskliwością i gościnnością oficerowie pułku. Panie podały uczniom kawę, kakao, herbatę, słodycze i owoce.

Podwódcękarz zaszczepił swoją obecnością Dowódcę Korpusu gen. Karaszewicz-Tokarzewski. Uczniowie spędzili czas w nastroju miłym, pogodnym, prawie rodzinnym. Podwódcękarz

urczomili swoimi występami Szczępko i Tonko, gorąco oklaskiwani przez młodzież. Odbyły się również popisy chóru żołnierskiego, znakomitej orkiestry i występy muzykowno-kolonyjerskiej. Przemawiali dr Rogowski i płk. Libich.

Z podobną inicjatywą wystąpiła Lwowska Szkoła Specjalna im. św. Kazimierza, uczestnicząca pod kierownictwem prof. Franciszka Jednoroga.

Dotychczas uczęszczająca do tej szkoły urzędziła z okazji Święta Niepodległości zbiórkę na F. O. N., która przyniosła 20 zł.

Dyrekcja zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich szkół powszechnych we Lwowie z wezwaniem, by w nawiązaniu do zaszczytnej tradycji lwowskich dzieci w walch ok. niepodległości, szkoły powłechne miasta Lwowa wspólnym wysiłkiem zakupiły zmotoryzowany karabin maszynowy dla Armii polskiej.

# Strak w lwowskich firmach spedycyjnych

W dniu wczorajszym wybuchł rano strak urzędników, robotników i woźniców zatrudnionych we wszystkich lwowskich firmach spedycyjnych i przedsiębiorstwach transportowych. Ogółem istnieje we Lwowie 120 firm spedycyjnych i 600 przedsiębiorstw mniejszych t. zw. przewoźników. We wszystkich tych przedsiębiorstwach

zatrudnionych jest około 150 urzędników oraz 700 robotników i woźniców.

Plac tak robotników jak i urzędników są marne, plac urzędników zajmują do 30 zł. i nie przekraczają sumy 150 zł., za robotników od 18—25 zł. tygodniowo.

W imieniu pokrzywdzonych pracowników dwie organizacje zawodo-

## Z sali koncertowej

### Eugenia Malicka-Borowiczowa

Ceniona pianistka p. Eugenia Malicka-Borowiczowa wystąpiła na estradzie Kasyna i Kola Literacko-Artystycznego z recitale fortepianowym, obejmującym w programie dzieła Bacha, Brahmsa, Beethovena, Rogera, Paderewskiego i Chopina.

Koncertantka wykonała i tym razem właściwie sobie solidne opanowanie techniczne, słachetny w brzmieniu ton i umiar w wyrazach, ochoczące wszystkie dotychczasowe wystąpienia pianistki. Utwory Chopina pozwoliły wypowiedzieć się subtelnie wrażliwości artystycznej koncertantki. Zestawienie programu świadczy o dośkonalej smaku ceniowej artystki.

Licząc zebrana publiczność nie szczędziła dowodów uznania artystyce za pięknie wykonane produkcje. Z. T.

## WEŁAMANIE MIESZKANIOWE

(a) Wczorajszy nocny nieznan sprawcy włamali się do mieszkania Rełisa Berger, zamieszkałego na cmentarzu żydowskim przy ul. Filchowskiej i skradli na jej szkodę garstkę wartości około 1000 zł.

## Z sali sądowej

# Echa tragicznej zbrodni

Przed Trybunałem Sądu przysięgłych znalazł się dziś ponownie dalszy ciąg procesu przeciwko zbrodniarze przez kochanków, a to: 27 letnie Stefanio Makowskiemu i 34 letniej Annie Kuźmowej.

Oskarżona po zawarciu znajomości z oskarżonym Makowskim, postanowiła zgładzić swego męża, który był na drodze w zamierzeniu pedibionistki kochanka. Oboje kochankowie kilkakrotnie układali plan mordy i odstępowały od niego w ostatniej chwili.

Potworny zamiar został w końcu uskuteczony w noc z 19 na 20 czerwca b. r., gdy Józef Kuźma spał na budowie po kociolach parku. Makowski łomem żalaznym masakrował głowę Kuźmy, Kuźmowa natomiast dusiła męża za gardło, krzykząc: "Daj mi jeszcze".

Obecnie odbywa się przesłuchanie nie oskarżonych. Trybunałowi przewodniczy s. o. Michał, oskarża wiceprokurator Janowski.

— **"W NOC ŚWIĘTOJAŃSKA"**, uroczą bajką dla dzieci W. Rorsta, poruszone w Teatrze W. w niedzielę na jezanek o 12tej po cenach najniższych.

**NIEMIECZAN** **POPOLUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA PO CENACH ZNIZONYCH** dadzą powtórzenia: w Teatrze W. o 5.30 Jutro niedziela" w premierowej obsadzie z pp. J. Waniczkiem, S. Szymochowskim, w Teatrze Rozm. o 3.30 G. Zapolskiej, "Zabusia" z pp.: Ankiewicz-Szyrzykowska i Gutierrezem w rolach głównych. Ważne abonamenty.

— **NOWE PREMIERY TEATRÓW MIEJSKICH** ukaza się w przyszłym tygodniu: w Teatrze W. komedia W. Gogola "Swiary" w reżyserii p. J. Waniczki, w Teatrze Rozm. wspaniała komedia St. Kiedrzyńskiego "Ten i tamten" w reżyserii J. Seyndlera.

— **OPERA — TEATR WIELKI** W. w niedzielę 14 b. m. dnia będzie przepiękną operą Czajkowskiego "Eugeniusz Oniegin" pod dykt. znakomitego kapelm. W. Biedrasia. W roli Tatiany wystąpi p. Maryla Karowska, zaliczająca te role do najlepszych w swoim bogatym repertuarze. Leśkiego siewca ulubionego całej Polski, laureat konkursu radiowego p. Janusz Poplawski, jako Oniegin wystąpił świetnym baritonem p. Zenon Doliński, Olga śpiewa p. Halinańska, Iskotta Giełgiewska p. Roman Wraga, Larina p. Hinglerówna. Nianje p. Słomiewska. Reżyseruje p. Al. Uluchoan. Kierownictwo opery nie szczędzi trudów, aby przed światem to wypadło wspaniale pod każdym względem. Ostatnie przedstawienie o perowe odbędzie się we wtorek 16 b. m. "Cyrulik swedzki" w Bilu w kasach Teatru w i kaszeczka G. Seyfartha, Akademicka 6.

**Z OKAZJI ŚWIĘTA PATRONA MŁODZIEŻY POLSKIEJ**, Katolickie Stow.

we, a to: Związek Urzędników Prywatnych, oraz Chrześcijański Związek Woźniców prowadziły w czwartek b. z. z inicjatywą Inspektoratu Pracy pretraktacje z pracownikami, celem podpisania umowy zbiorowej, która określałaby na nowych podstawach warunki pracy i płacy.

Kiedy późniejsza prettrakcja październikowa, jak i obecna nie daly żadnych wyników, w dniu wczorajszym proklamowano nowy strak, który, jeśli idzie o urzędników — ma charakter okupacyjny. Urzędnicy i woźnicy posiadają przez cały czas w biurach, zaś część woźniców przebywa w stajniach przy koniach.

W godzinach południowych przyłączyli się do straku woźnicy zajęci w składach opalowych, cegielniach i piaskowniach lwowskich. Liczba strajkujących wynosi obecnie około 3000 osób.

## WIELKA AWANTURA NA RYNKU

(a) Wielką awanturę wywołał wczoraj o południu porze na rynku niejaki Piotr Cioma, pozostający bez miejsc zamieszkania, trudniący się rzekomo pośrednictwem służby domowej. Cioma miał podobno skrócić kurację kilkiej podmiejskiej gospodyni i na tym te wkroczył posterunkowi i wezwał go do Komisarzatu. Cioma wywołał podwóz czas nieopisaną awanturę i stawiał opór posterunkowemu, którego dotkliwie uderzył w rękę. Teach posterunkowych zadłako sądowo doprowadził Cioma do portierki ratuszowej, skąd odstawiony został do Komisarzatu P. P.

— **POLSKIE TOW. KULTURY I OŚWIATY ROBINNICZE** "POCHODNIA" Rank 36, 1 p. w. uroczą w niedzielę 14 b. m. o 11 przed południem akademie poświęconej 19tej rocznicy Niepodległości Polski. Na program składają się: Recitacja "Jędrzejewskiego" w świetle dzisiejszej rzeczywistości — koncert zespołu mandolinistów. Wstęp wolny. Goście i sympatycy wstępni.

— **W POLSKIM TOW. KRAJOZNAW. CZYM**. Bourlaud 5, 1 p. 15 b. m. o 19ej wylotowy dr. Marian Jakóbcik odczyta: "Przebytek Alpańskie szczyty i przełęcze", wystąpiły liernymi przezroczkami. Goście mile widziani.

— **"KOŚCIUSZKO POD RACZAWICĄ"** na scenie "Gwiazdy". Na pamiątkę odzyskania Niepodległości i innych rocznic listopadowych patriotyczne Stowarz. "Gwiazdy" we Lwowie zainicjowało wystawienie

swimi słami pięknej sztuki historyczno-ludowej Władysława Anzycy pł. "Kościuszkę pod Racławicami" w wykonaniu artystów i barwnych obrazach ze śpiewami, opartymi, mi na melodijny nucenie Hoffmana. Uroczyste premiera tej wiedejskiej sztuki odbędzie się w niedzielę, 14 listopada 1937 o godz. 7mej wieczorem. W przedstawieniu będzie udział około 100 osób w historycznych mundurach i kostiumach. Reżyserem Marian Lech, Orkiestra symfoniczna "Gwiazdy" pod dyr. Tadeusza Osady. Akompaniament fortepianowy: Roman Jaseczek. Dekoracje: malarz Karol Józefowski. Bilety po cenach południowych wcześniej nabywać można w Biurze "Gwiazdy", ul. Frantekszkańska 7, w godzinach wieczornych. Ceny: do 100 zł. na fundusze wywodów, wdów i sierot. Wydział Stowarz. zszania "Gwiazdy" zaprasza na to uroczyste przedstawienie wszystkich swoich członków i sympatycznie czuje się społeczeństwo lwowskie.



# KRONIKA MAŁOPOLSKI



## INFORMATOR TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

**Firma Z. TELICZEK Akademicka 6**  
**Filia IMPERIAL Akademicka 12**

już nadeszły obfite transpory towarów cenniejszych na sezon. Ofertę tę obmyślił myślnie Genjusz Konik Martwił W. S. O. P. 1/4 litr. przedtem 12-150, obecnie 10-50 zł. W. S. O. P. 1/4 litr. przedtem 38-42, obecnie 28-32 zł. sardyńki Philippe Conard, przedtem 2-60 obecnie 2-42, odesłany, przedtem 15-42, obecnie 10-50 zł. Rozsprzedawom znaczny rabat.

**SYPIALNIE GABINETY, POKOJE KOMB. POLECA**  
**WYTWÓRNI NIA MEBLI MICHAŁA NOWICIEGO**  
**LWÓW-ZWISZCIE UL. HAD. TRĄBY 38**  
telefon 110-81  
Przyjmuje zamówienia. — Ceny fabryczne 2/1

**Nie wyzuczajcie swoich pieniędzy**  
kupując tandety sklepową, szumnie reklamowaną, lecz znaną lepiej jakże. MIEŚLE wstap i oglądni wytwornie, suszarnie i ta płacirnie, które posiada stala na składzie i wyplacie, jadalnie, salony, gabinety meblane, tapczany, otomany, bujaki i urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów. Ceny nietylko niska, na dogodnie SPŁATY bez WSKŁKI, WYKORNA MIEBLI, LWÓW, LEONA SARIEHY 8, w budynku Wystawy maszyn, naprzeciw koszar Policii Państwowej BOK. Każdy kupujący skorzysta z bezplatnego odnowienia mebli po roku. Bona przedłożyc. — Kredyt do 2 lat.

**TOWARY BEZWATNE**  
**WĘSKY, PŁÓTKA I POCIELI poleca**  
**MARIAN MLEKO**  
**LWÓW, PL. BILCZEWSKIEGO TL. 224-75**  
(obok Apteki Lazurowskiej)  
Ceny najniższe 257 Ceny najniższe

**ROGOZKI**  
Chodniki kokosowe,  
ceraty, szcztolki, pióropusze  
najtańszej u  
**Jana Sudhoffa**  
Lwów, Rynek 38, Akademicka 8  
1422

**Z Brzozowa**  
ZEBRANIE KOŁA ZW. PODOF. REZ. W sali Wydziału Powiatowego odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków miejscowego Koła Związku Podoficerów Rezerwy, na którym przybyli prez członkowie Koła, delegaci pokrewnych organizacji polskich. (Z. W.)

**Z Jarostawia**  
ZJAZD OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ. We czwartek odbędzie się w Jarostawiu Zjazd Ochotników Armii Polskiej z lat 1918—1921. Te uroczystym nadzwyczajnym i defiladzie obrady toczyć się będą w sali I Tow. „Gwiazda”. (AB)  
MUZEUM ZIEMI JAROSLAWSKIEJ OTRZYMA NOWĄ SIEDZIBĘ. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono przeniesienie Muzeum Ziemi Jarosławskiej z sali Ratusza do budynku Towarzystwa Muzyycznego. — Na pomieszczenie zbiorów muzealnych przeznaczoną jest za brykowny kamieniec w Ryнку, o której toczy się obecnie pertraktacje pomiędzy gminą m. Jarostawia a właścicielami kamienicy.

### Repertuar teatrów i kinoteatrów:

**BORYSLAW. Colosseum.** „Doróżnicz Nr. 13”. Grażyna; „Ucieczka”. Pałace: „Na trzechno z przysiadki”. „Napłigutowanie”.  
**BRZÓZÓW. Goplana.** „Wódz czesko-norskończy”. „W cieniu samotnej tosy”; i rewia. Sokół: „Pat i Patcho jako telefoniki”; „Flip i Flap w podróży podlubej”; i rewia.  
**BUZACZ. Pałace.** „Stander wolności”.  
**CIŻORKÓW. Casino.** „Dama kameliowa”.  
**DROHOBYCZ. Wanda.** „Ślubowanie”.  
**Szatka.** „Kapitan Taylor”.  
**JAROSLAW. Dom żołnierza.** „Kapitan Taylor”. Pałace: „Niewinnie się zaczęło”. Sokół: „Bohaterskie morza”.  
**KOŁOMJA. Mars.** „Dybuk”. Gwiazda: „Barbara Radziwiłłówna”.  
**PRZEMYSŁ. Apollo.** „Przy kominku”.  
**Casino.** „Dla kobiety”. Olympia: „Król i chrystyż”. Raj: „Słodnie niebo”. Fotoplastyka: „Dziękuję”.  
**RAWA RUSKA. C. S. S. G.** „Spokalski się w Paraju”; i „Zamek tajemnic”. Sokół: „Mama Siera”.  
**STANISLAW. Casino.** „Postrach opery”. Ton: „Słodnie niebo”. Olympia: „Pro menada miłości”. Warszawa: „Znachor”. Urania: „Kam. Mar”.  
**STRYJ. Apollo.** „Ich stu i ona jedna”. Edison: „Dzieciwa z Nowolipki”. Sokół: „Melodia zakochanych serc”.  
Prosimy P. T. Korespondentów o powiadomienie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

### Z Sambora

„WIECZOR KOŚCIUSZKOWSKI”. Staraniem Sokola odbył się „Wieczór Kościuszkowski”. Słowo wstępne wygłosi drun Witwicki ze Lwowa, po czym nastąpiły produkcje muzycznej wojkowej i chóru im. Muzyki. Dziarski mazurec odczytany przez drun, zażyczył tę uścisła ze wstęch miim imprez, która skupia dużą ilość tutejszego obywatelstwa.  
**GODNIE PRZYKŁADU.** Na uwagę zasługuje akcja prowadzona przez Gimnazjum I. zbiorci metalli ślachechnych na FON. Akcję prowadzą harcerze i straż przedni i jak dotychczas, daje doskonale wyniki, będąc swego rodzaju sprawdzianem obywatelskiego sposobu myślenia naszej młodzieży.

### Z Radymna

UROCZYSTOŚĆ POSWIECENIE STANĐARU STRAŻY POŻAR.

### Ze Stryja

### Młodzież akademicka współpracuje z OZN

W lokalu OZN. w Stryju przy ul. Misińskiego odbyło się organizacyjne zebranie Związku Narodowców, na którym wybrano Zarząd. Referat generalny wygłosił dr. Zdzisław Stal ze Lwowa. (S).  
**SPOŁECZYSTWO STRYSKIE DLA ARMII.** W niedzielę, 14. b. m. odbyło się w Stryju uroczyste wręczenie daru dla wojska, a to kompletny instrumentów muzycznych dla oddziału wojkowej tu, pułku piechoty. Dar ten powstał z inicjatywy Rodziny Urzędniczej, a ze składek społeczeństwa miasta i powiatu. W uroczystości wzięła udział wójtownia i

### Z Buczacza

### Z życia organizacyjnego

W Podczaszcu odbyło się zebranie organizacyjne Pow. Komitetu Porozumiewawczego. Na zebraniu, na którym był obecny prezes pow. Komitetu Porozumiewawczego, p. Szawlowski, jako delegaci przemawiali burm. m. Buczacza Stanisław Matuszewski i dr Marian Kozakiewicz. Po przemówieniach dokonano wyboru przewodniczących do poszczególnych gromad wiejskich.  
**POSWIECENIE „DOMU STRZELECIEKIOGO.”** W dniu „Święta Niepodległości” odbyło się w Buczaczcu

NEJ. Pod protektoratem starosty jarosławskiego p. Alfreda Kocola odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia nowego standardu miejskiej straży pożarnej, ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo. Po uroczystym nabraniu w kościele św. Mikołaja odbyła się przed ratuszem defilada, którą odebrał przez powiatowy sta-

### Ze Stanisławowa

### Niebezpieczne uszkodzenie sygnałów kolejowych

Na linii kolejowej Stanisławów—Lwów, na 14 km od Stanisławowa w miejscowości Jezupol, uszkodzono i unieruchomiono sygnały ostrzegawcze kolejowe, przez wykręcenie i uszkodzenie łańcuchów. Policja wszczęła dochodzenia.  
**SKAZANIE PRZEMYJNIKA ZAPALNICZEK.** Sąd stanisławowski skazał M. Todlera z Magdeburga, na grzywnę 1245 zł, z zamianną w razie niedzięciagalności na karę 5 mies. więzie-

### Z Nowego Sącza

### Odnaczenia na terenie powiatu nowosądeckiego

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał: Dr Dominusowa Helena, mgr. Hodobd Józef, młd. Kórbel Stanisław, Lambro wa Karolina, Mordasiej Józef, Rybarski Aleksander, Wołczyński Józef, Adam Stefanik, Wasik Józef. Bronzowy Krzyż Zasługi otrzymał: Andrzej A. Walsander, Beldowicz Józef, Biel Wojciech, Bieliński Grzegorz, Borkowski Michał, Cidylo Andrzej, Fejko Augustyn, Kmak Józef, Konstany Franciszek, Krynicki Mikołaj, Koszowicz Józef, Matusik Piotr, Petryk Jurko, Prusak Władysław, Biechura Jan, Rzepa Piotr, Rogowski Jakub, Szczygiel Karol, Tomasiak Jan, Turek Jan, Tokarczyk Jakób, Tarasiewicz Jan, Tracz Stanisław, Zajac Kazimierz.

Medale za ratowanie ginących podczas pamiętnej powodzi w r. 1934: Adamczyk Jan, Berowski Stanisław, Bieliński Grzegorz, Biegosz Władysław, Bucowski Adam, Biel Wojciech, Gie-

zy pożarnej p. Tyralski, po czym nastąpiło wbianie gwóźdźi oraz wręczanie odnaczeń z racji 30letniej pracy w miejskiej straży pożarnej p. p. Zygmuntowi Szuczowski, Nowakowskiemu i Ziemińskiemu. Na zakończenie uroczystości odbyła się „Wieczorynka strażacka”.

nia, za przemyt z Niemiec zapalniczek i kamyków.  
**ECHA XIV TYG. L. O. P. P. Do** Obowodu Pow. L. O. P. P. w Stanisławowie, wypłynęła dotychczas kwota zł. 2704 i 34 gr., zebrana w naszym mieście i powiecie w czasie XIV TYG. L. O. P. P. Zarządcy należą, że nie jest to jeszcze końcówka swa ofiar społeczeństwa na L. O. P. P., gdyż nadal wpływają znaczniejsze kwoty.

Gł. Stanisław, Czajka Józef, Fejko Jan, Golonka Józef, Gromala Jan, Gromala Piotr, Gromala Piotr z Jarosłwa, Hamnia Józef, Janik Stanisław, Konstany Władysław, Koziarczyk Tomasz, Kuziel Jan, Kucia Władysław, Kyrca Władysław, Lupa Ignacy, Myjak Jan, Penar Władysław, Piwecar Bronisław, Plata Michał, Szmajdz Franciszek, Ruchala Michał, Pogodwin Antoni, Sulkowski Władysław, Szkarłat Zdzisław, Szczurek Franciszek, Szlaga Marcin, Tobiasz Stanisław, Turek Jan, Uzkietwie Mieczysław Ignacy, Wańczyk Stanisław, Wenzelberg Aron, Wiener Eber, Wilk Stanisław, Wolak Andrzej, Wójc Jan, Zamirowski Witold, Zarewcy Jan, Zymkowski Władysław, Zygmunt Józef. (m)

### BANDYCI ZAMASKOWANI DO KONALI NA STARUSKACH MORDU RABUNKOWEGO.

W łątku 3 zamaskowanych bandytów wziętego do mieszkania wieśniaków Pawlików. Gdy Pawlik stawiał opór zbroim, ci zastrzelili go oraz jego siedząc żonę, 75-letnią Jadwigę, po czym zrabowali 150 zł. w gotówce i zbiegli w nieznanym kierunku. (m)  
**ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W STOLICY PODHALA.** Święto 11 listopada obchodzono w Nowym Sączu bardzo uroczystie. 10 bm. wieczorem odbyła się akademja, z której dochód przeznaczono na FON. Najazętr po uroczystym nadzwyczajnie, w którym wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych, wojsko, organizacje społeczne, starosta dr Maciej Each w imieniu swego Prezydenta R. P. dokonał aktu dokonanej zasłużonych obywateli krzyżami zasługi i medalami za ratowanie tonących. Z kolei odbyła się defilada przed władzami miejscowymi, po czym uroczysta akademja w sali Sokola, u rządzona staraniem Zw. Legionistów. W dniu tym nastąpiło oddanie w użytkowanie Domu Strzeleckiego im. gen. Bronisława Pierackiego, w którym znalazli pomieszczenie: Związek Strzelecki, Zw. Harcerstwa, Zw. Legionistów. (m)  
**MORDERSTWO RABUNKOWE POD NOWYM SĄCZEM.** W Zarządzie 3 zamaskowani bandyci włamałi się do domostwa zamożnej wieśniaczki Michaliny Śliwskiej, korzystając z nieobecności jej męża, który wyjechał na targ. Opryskni zastrzelili swą ofiarę w śnie, klamaj na niej swym trupem. Po przesłuchaniu mieszkająca zabrałi wszystkie oszczędności Śli-

wiąskich w sumie 3.500 zł., po czym zbiegli. Zachodzi podejrzenie, że czynu tego dokonali ci sami bandyci, którzy zamordowali w celach rabunkowych Pawlików w Łącku. Na miejsce zbrodni wyjechał komisarz wraz z władzami policyjnymi (m).

**AKcja POMOCY ZIMOWEJ.** Pod przewodnictwem starosty pow. Dr. Doellingera odbyło się w sali Wydziału Pow. zebranie członków Komitetu Pomocy Zimowej, na którym ustalono program pracy w b. r. ze specjalnym uwzględnieniem akcji pomocy dzieciom bezrobotnym. (m).

**NOWE WŁADZE POW. ZARZĄDU ZW. STRZEŁ SPORTOWEGO.** Odbyło się walne zebranie Pow. Zw. Strzelectwa Sportowego, na którym po udzieleniu absolutorium ustępują-

cemu zarządowi dokonano wyboru nowego zarządu w nast. składzie: wiceprez. Wianalski Józef (SKS), przewodniczący kpt. Wł. Ullman (WKS), sekretarz i skarbnik A. Niemczyk (PW), kapitan sportowy Piekarczyk Józef (SKS), członkowie zarządu: W. Janczówna (ZHP), Dietrichowa N. (R. W), Ekkiert E. (ZOR.) i Helczyński Z. (KWP). (m).

**WYSTAWA HODOWLANA.** Stwierniam Okr. Tow. Roln. w Nowym Sączu otwarta została wystawa hodowli wiodła i królików, która z uwagi na bogaty i różnorodny wywólak przyciągnęła zainteresowanie wśród tw. społeczeństwa. (m).

**ZŁOZ OFIAR NA LOTNICTWO NA KONÓ P. K. O. 503.000.**

18.30 Lw. Wiad. sportowe lokalne. — 18.55 Lw. Program na wieczór. — 19.00 Aud. Polaków z zagranicy. Lw. 1. — Orlątko obiad za kartofle! — obrazek dla dzieci w oprac. W. Budzkiego z muzyką G. Halskiego. — 19.15. Ad. Ant. Na wes. Rozal. P. R. — 2. „Wielkopolska”. — 2. — Poznań. — 19.50 Pog. aktualna. — 20.00 Muzyka lekka i taneczna w wyk. Malcz. Okr. P. R. pod dyr. Z. Córnyńskiego z udz. H. Rapackiej i Czwedki Rad. — W sprawie Dziennik wieczory i pog. aktualna. — 21.45 „Klient” — skecz H. Karpińskiego. — 22.00 Konc. popularny w wyk. Okr. P. R. pod dyr. O. Stępczyńskiego z udz. M. Karwowskiej i J. Popławskiego. — 22.50 Diamenty wieczorny — Prze gląd prasy i Kom. teatral. — 23.00 Lw. Muzyka taneczna z obj. — W sprawie „Kochania humoru” — skecz E. Zandlera.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE:**  
19.50 Hilversum 1. „Kawaler srebrnej rózdy” — R. Strauss.  
20.00 Wiedeń. „Opowiesć wiedeńska” — Hellmutha.  
20.30 Londyn. Reg. „Cyganeria” — Puccini.  
21.30 Radio Paris. Konc. symf. z udz. Colette Gaveau.

# Zawiadomienie

Sąd Okręgowy we Lwowie, W. dz. III. cywilny, po myśli art. 33 (5) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24/X. 1934 roku, ogłoszone w jednolitym tekście z dnia 5 grudnia 1935, z poz. 59. Dz. U. R. P. Nr. 5 z r. 1936 o konwersji i uporzadkowaniu długów rolniczych, podaje niniejszym do wiadomości wszystkich osób zainteresowanych, że wydana została uchwała Tw. Sądu hipotecznego z dnia 26 sierpnia 1937 Lw. 6790/37 dotycząca wpisania konwersji długów przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie we Lwowie w stanie biernym obd. Wybranówka obj. wól. 669 ks. gr. dla pow. Sąd Okręgowy we Lwowie Dra Stefana Isterewicza własnej — oraz podziału listów zastawnych, gotowizny pomiędzy wierzycieli skonwertowanych pretensji.

Od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia biegnie czterdziestodniowy termin do wniesienia środków odwoławczych.

2792

**4 KOJÓJE**  
kuchnia, komfort, do wynajęcia, plac Akademicki. 7856

**3 KOJÓJE**  
frontowe, jasne, do wynajęcia, Gródecka 51. 7855

**MIESZKANIE**  
szściopokojowe, system korytarzowy, komfort, 1 piętro, Żybkiewicza pięć, od 1 grudnia do wynajęcia. 7855

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój umiarkowany, komfortowo, dla pana poważnego, stalego lub dojeżdżającego, zupełnie niezależny, wspaniałe, przy jedyniej As. Annyka 5, mieszkanie osobne. 7852

## NAUKA

**LEKCJI**  
języka francuskiego, niemieckiego, włoskiego, nauki cyfrowej. Koszowicz Jadwiga, Baderich 9, parter prawa. 7829

## SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

**NAJWIĘKSZY WYBÓR**  
kolor, bieliny, pościelowy, w. tabletek, koronek, Freilich, Sykstyńska 21. 1782

**FUTURUSKIE**  
Nutra sprzedam. — Wadomości: Pracownik kuliserski P. Tomaszewskiego, Chorzeczyński 5, i. p., oficyny. 7828

**FORTEPIANY, PIANINA**  
gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia **HANAK**  
Piłsudskiego 21, i. p. 189

**„Dziennik Polski”**

Reklama prowadzona niesfachowo — to błądzenie naoslep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym

„Dziennik Polski”

**LOKALE PRZEMYSŁOWE**

SKLEP do wynajęcia, plac Akade, micki 3. 7857

**R O Z N E**

**ZDROWIE**  
smacznego, domowe obiady wydaję także do mieszkań, Łyczkowska 7/1 m. 10. 7813

**GAZUJE**  
wiórnę, cyklynę, odcey, szcza zremonowane mieszkanie, „Czysta”, Kottarska 12, tel. 259.17. 816

**SZUKAM**  
dzierżaw dom mieszkalny g 2-1-2 lub 3 pokoi i łąki, chłopi, stajni, magazynu lub garażu, oraz podwórza z dobrym zarybkiem. Wiadomość: telefon nr. 116-89. 7851

**WEDLIARNIA**  
właśc. właśc. miejsce wyrobionę, zabrać do wynajęcia, ul. Zielona 58, gospodarz. 7847

**Czytacie „Dziennik Polski”**

## II. OGŁOSZENIE

### ZARZĄD SPÓŁKI „CHODORÓW”

Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie

zawadamia, że w dniu 30 listopada 1937 r. o godz. 11 rano odbędzie się w sali posiedzeń firm „Polsoł” Polska Spółka dla Obrótu Towarów i Usług S. A. we Lwowie ul. Stanczyńca 1, 2, i. p.

## XXII. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie i przyłączenie Bilansu, oraz Rku Strat i Zysków za rok gospodarczy 1936/37;
- 2) Zatwierdzenie przedłożonego bilansu i udzielenie powołania Radzie Nadzorczej i Zarządowi;
- 3) Wniosek w przedmiocie podziału zysku;
- 4) Ustalenie terminu wypłaty dywidendy;
- 5) Ustalenie marki obecności dla Członków Rady;
- 6) Wnioski akcjonariuszów.

P. T. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą zobaczyć akcje wraz z bieżącymi kuponami złożyć — najpóźniej do dnia 22 listopada 1937 r. w kasie Spółki Ks. „Chodorów” w Chodorowie, Banku Cukrowniczym, Oddział we Lwowie, Powozehanego Banku Zwąpkowego we Lwowie, Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział we Lwowie, lub Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, za pisemnym powiadomieniem, które będzie równocześnie służyć jako legitymacja do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu i odpowiadanie na pytania, z podaniem akcji (numerów) i głosów, przysługujących upoważnionemu Akcjonariuszowi. Poświadczenie to, jako legitymacja, służyć może tylko osobie w nim wymienionej, lub należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

Zdeponowane akcje mogą być dopiero po Walnym Zgromadzeniu podjęte w Instytucji, w której zostały złożone — za zwrotem pełnomocnictwa.

Przedruki nie będą honorowane. 2752

## PROGRAM 100 DNIOWY

**SOBOTA, DNIA 13 LISTOPADA**  
Godz. 6.15 Białe. Kłody rżnne wsiąg z rżn. 620 Ginnastyka. 6.40 Płty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płty. 8.00 Aud. dla szkół. — 11.15 Aud. dla szkół. — 11.40 Utwory Czajkowskiego w wyk. B. S. 1157 Sygnal i hejnał. — 12.05 Aud. poludniowa i Dziennik połudn. — 13.45 Lw. Koncert żywczi. — 15.20 Lw. Skrzynka techniczna z o. prac. inż. J. Mińskiego. — 15.30 Wiadom. gospodarcze. — 15.45 Test Wybranych dla p. — 16.15 Orkiestra dęta. — 16.50 Pog. dag. aktualna. — 17.00 Lw. „Artur Grotgrrs” opowiesć biograficzna w wyk. B. S. 1157 Obchodiska — na wes. Rozal. P. R. — 17.15 „Od Aten do Beryuth” — Ilga audycja. 17.50 Nasz program. — 18.00 Wiad. sportowe. — 18.10 Lw. Koncert kameralny w wyk. Teis. R. Sawickij — fort., dr. R. Krysztal. skij — skrzypce, P. Piesznycza — wio. loncz. — 18.35 Lw. Reportaż ze zjazdu T. S. L. we Lwowie. Red. M. Ostrowski.

# OGŁOSZENIA

## MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe po 3 rachach do 10 słów, 2 rach. bezpłatnie.

**6 POKOI**  
komfort, system korytarzowy, wy. tano — Barotowo. 7785 II piętro.

**ASNYKA 5**  
piersze piętro. Mieszkanie pięciopokojowe, komfortowe, w system korytarzowy. 7816

**TRZYPOKOJOWE**  
komfortowe, poniekąd do wynajęcia. Chodkiewicza siedem. 7854

**2-TRZYPOKOJOWE**  
bardzo słoneczne, pełnokomfortowe mieszkanie z balko, nami na I piętrze. Magazyn osiem, tel. 214.14. 7849

**TRZY POKOJE**  
pełny komfort, I piętro, słonecznie. Głowińskiego dwa, nasze. 7850

**POKÓJ**  
i kuchnia, komfortowe, słonecznie, ciepło, zamieszkały, skąd do wynajęcia, Murar, skya 34. 7841

## ZIELONA 82 A

4 razy 2 pokoje z kuchnią, 1 pokój z kuchnią, pełny komfort, słoneczne, do wynajęcia. Nowy dom. 7842

**TRZY POKOJE**  
kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, ładny, od zarys. Krasińskiego 21. 7846

**2 I 1/2 POKOJE**  
gaz, łaźniczka, samotywny, garsionki, tańsze i terze, do wynajęcia. Międzyńskiego o. — boczna Łyczkowska, skąd. 7844

Urząd Skarbowy w Kaluszu. Kalusz, dnia 9 listopada 1937

## Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 V. 1932 r. o postępowaniu exekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 590), podaje się do wiadomości, że dnia 22 listopada 1937 r. godz. 12-1 w gminie Siudeczka, celne uregulowania należności Skarbu Państwa i innych wierzycieli od zobowiązanych Kreisberg Amalii i tow., odbędzie się sprzedaż liczących wymiennych nieruchomości: 500 metrów drzewa opalowego grubego i bukowego, cena wywoławcza 2.500 zł. Cebły wyznaczone do licytacji w pięciomiesięcznym terminie nie doszła do skutku, wyżej wyznaczony termin został natomiast sprzedane dnia 30 listopada 1937 w myśl § 92 powołanego rozporządzenia za cenę niższą od oszacowania. Zajeże przedmioty można oglądać od dnia 20 listopada 1937 od godz. 8-15-tej w gminie Siudeczka.

Naczelnik Urzędu Skarbowego Dr. Weltz

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”: Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43, tel. nocny zam. 200-75. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PREENUMERAT ul. BIEŁOWSKIEGO 1, 3, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250.

# ENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie 10.00 W tekście od 2-5 str. 10.00 W tekście od 6-10 do końca dziu redakcyjnego 10.00. Cena pierwsza strona 11.00 Cena strona od 2-5 11.00. Cena strona od 6-10 6.50. — Ogłoszenia za tekstem: Ogłoszenia zwyczajne 10.018. Cena strona 10.50. Ogłoszenia w dwóch kolumnach 10.018. Niekolory: zł. 0-5 za mm. Jednoczupki — Ogłoszenia drobne: Ogłoszenia drobne za wyraz 21.005, handlowe po 21.010 dla asydujących pracy 21.003, matrym. 21.015. Podstawa obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 lary; za tekstem 6 łemów. — Komunikaty, notatki, wznamki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, esebiste 1.150 za lin. (strona 4-6 lin cwa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.